



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK Niezależny

Rok założenia 1840

nr 25 (13059)

Czwartek, 6 lutego 1997 r.

cena 90 ct

A. Brazauskas nie zdradza jeszcze planów, czy będzie kandydował na drugą kadencję

Prezydent Algirdas Brazauskas oświadczył, że nie chce „zawczasu macić wody”, dlatego nie odpowiada na pytanie, czy zamierza kandydować w wyborach na prezydenta na drugą kadencję.

We wtorek A. Brazauskas podczas spotkania z grupą uczniów wileńskich obiecał, że swą decyzję ogłosi w październiku, kiedy się rozpocznie oficjalna rejestracja kandydatów na prezydenta.

Kadencja A. Brazauskasa upływa z dniem 25 lutego roku przyszłego, zaś wybory prezydenta najprawdopodobniej odbędą się 21 grudnia roku bieżącego.

Prezydenta odwiedziło kilkadziesiąt uczniów trzech szkół średnich miasta Wilna, będących członkami ligi młodych konserwatystów. W ubiegłym tygodniu abiturient omawiali interesujące ich kwestie polityczne z przewodniczącym Partii Konserwatystów, przewodniczącym Sejmiku Vytautasem Landsbergiem.

(BNS)

Narada u prezydenta

Do kogo powinny należeć archiwa o znaczeniu szczególnym

Dyrektor Departamentu Archiwów Litwy Gediminas Ilgūnas sądzi, że prezydent Algirdas Brazauskas pojmował problem, który się wyłonił po przyjęciu przez Sejm ustawy o reorganizacji Centrum Badania Ludobójstwa i Ruchu Oporu Mieszkanców Litwy.

G. Ilgūnas mówił korespondentowi ELTA, że takie wrażenie odniósł podczas zorganizowanego w środę przez prezydenta spotkania ze specjalistami archiwów, historykami oraz byłymi więźniami politycznymi, którzy na początku bieżącego tygodnia zwrócili się do prezydenta z prośbą, by nie podpisał wspomnianej wyżej ustawy.

Prezydent do czwartku powinien podjąć decyzję, czy podpisać przyjętą przez Sejm 23 stycznia ustawę o reorganizacji Centrum Badania Ludobój-

stwa i Ruchu Oporu Mieszkanców Litwy. We środę A. Brazauskas rozmawiał w tej sprawie ze starostami frakcji sejmowych.

Zgodnie z przyjętą w 1995 r. ustawą o archiwach szczególnego znaczenia, archiwa, na które się składają dokumenty KGB, Komunistycznej Partii Litwy (KPL) i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych okresu sowieckiego, a także dokumenty pierwszych oddziałów przedsiębiorstw, instytucji i organizacji, stanowią część funduszu archiwów państwowych.

Jednakże te dokumenty po przyjęciu ustawy o reorganizacji Centrum Badania Ludobójstwa i Ruchu Oporu Mieszkanców Litwy z Departamentu Archiwów Litwy powinny być przekazane reorganizowanemu centrum.

Kierownik Departamentu Archiwów Litwy G. Ilgūnas uważa, że taka

decyzja „nie ma analogów ani w dziejach archiwów Litwy, ani też w światowej praktyce kształtowania archiwów narodowych i rozprasa stworzone fundusze archiwalne państwa”.

Zdaniem dyrektora szczególnego archiwum Departamentu Archiwów Litwy Arūnasa Bubnysa, dokumenty te powinny być, jak i obecnie, dostępne społeczeństwu: badaczom, byłym więźniom politycznym, członkom ich rodzin. Poza tym w szczególnym archiwum prowadzone są specyficzne prace: dokonuje się opisu, oprawy, kopiuje i odnawia tektury.

„Jeżeli to archiwum zostanie przyłączone do Centrum Badania Ludobójstwa i Ruchu Oporu Mieszkanców Litwy, to prace te mogą uciec” – uważa dyrektor archiwum szczególnego A. Bubnys.

ARDENA

Vytienio 20
2006 Vilnius

Tel. 63 37 02
Fax. 26 10 36

POLSKIE LINIE LOTNICZE

LOT

WILNO

TEL 26-08-19

Wodomierze

niskie ceny
gwarancja na 5 lat.
Instalowanie i obsługa
w całej Litwie.

Tel. w Wilnie
62 65 85
w Kownie
71-11 93.

ZNAD WILNI
75.50 106.5 FM

DZIAŁ REKLAMY
TEL/FAX (22) 429465

Rząd nie podpisał wstępnego protokołu z MFV

Rząd nie podpisał wstępnego protokołu z Międzynarodowym Funduszem Walutowym (MFV), którego misja przebywała na Litwie do środy. Wyłonił się rozbieżności w sprawie obniżenia cla importowego. „Nie zgodziliśmy się na jednostronne ustalenie warunków dyskryminujących nasze towary i nasze przedsiębiorstwa” – powiedział z studio „Aktualia” Radia Litewskiego premier Gediminas Vagnorius, donosi ELTA.

Premier jest przekonany, że jednostronne obniżenie cla importowego na produkty rolne wyrażałoby użytek nie tylko rolnictwu, lecz może spowodować kryzys finansowy w kraju. „Przypuszczam, że MFV nie jest tym zainteresowany” – ma nadzieję G. Vagnorius.

Jak powiedział premier, misja MFV wraca do Waszyngtonu i, jego zdaniem, otrzyma pełnomocnictwa w sprawie podpisania „mimo innego memorandum”, które by odpowiadało interesom ekonomicznym Litwy. „Myślę, że nasza koncepcja spotka się z aprobatą, gdyż w przeciwnym wypadku trudno byłoby wytłumaczyć inne stanowisko MFV” – mówił premier.

G. Vagnorius twierdził, że co do wszystkich pozostałych kwestii porozumiano się w 90 proc.

Zdaniem G. Vagnoriusa, nie może być nieporozumień z misją ekspertów Banku Światowego (BS), która przybyła na pertraktacje w poniedziałek, ponieważ rząd jest zainteresowany decentralizacją gospodarki cieplnej, obniżeniem kosztów energetyki, umocnieniem banków, zreformowaniem systemu socjalnego.

„Współpraca z MFV i BS w żadnym wypadku nie oznacza, że utrzymujemy kontakty wyłącznie w celu uzyskania pożyczek - zaciągnąć pożyczki możemy i w innym miejscu” - twierdził G. Vagnorius. Mówił, że nie powinniśmy się bać zaciągania pożyczek, które przeznaczone są na inwestycje. „Musimy bać się długów, które przejadamy” - mówił premier.

Sentencja dnia

Nie bogactwa nasze naturalne a wartość pracy naszej może stanowić o naszym bogactwie narodowym.

Władysław Grabski

9 lutego - podsumowanie bożonarodzeniowo-noworocznej zabawy-konkursu

Czy znacie Mickiewicza?

Wśród fundatorów nagród: Polska Macierz Szkolna,
Konsul Generalny RP w Wilnie

Ogłoszona 24 grudnia ub. r. na łamach „K. W.” zabawa-konkurs, poświęcona zbliżającej się 200 rocznicy urodzin autora „Pana Tadeusza”, zbliża się do mety. Prawidłowe rozwiązania, polegające na wyszukaniu błędów w zamieszczonych fragmentach znanych utworów Mickiewicza, nadesłało 38 uczestników. Wszyscy są Czytelnikami naszego dziennika. Wilno reprezentuje - 14, rejon sołecznicki - 11, wileński - 6, szyrwiński - 3, trocki - 2, świeciański - 1, poniewieski - 1 osoba. Wśród uczestników najwięcej jest uczniów, nie brak też dorosłych, w tym emerytów. Prym wiodzie - Szkoła Średnia nr 1 w Sołecznikach, po niej następują szkoły w Barskunach (rejon szyrwiński), w

Mejszagale, Dukstach, Niemenczyne, Rukojniach (rejon wileński), w Jaszunach (rejon sołecznicki), Jana Pawła II, nr 5 w Wilnie i in.

Wszystkim, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania (nazwiska ich podaliśmy w „K. W.” z dn. 25 stycznia i 1 lutego br., potem doszły jeszcze trzy: Diany Tubis, Mieczysława Skindera i Emira Szabanowicza), zostały przyznane nagrody książkowe, ufundowane przez Polską Macierz Szkolną oraz autora tej relacji, prowadzącego zabawę-konkurs.

Przed kilku dniami otrzymaliśmy przyjemną wiadomość: Konsul Generalny RP w Wilnie p. Waldemar Lipka-Chudzik ufundował dla uczestników naszej

zabawy-konkursu trzy nagrody-niespodzianki.

Co to za nagrody, dowiemy się 9 lutego br., w niedzielę, o godz. 12.00 w Mieszkaniu-Muzeum Adama Mickiewicza w Wilnie (zaułek Bernardyński 11). Tutaj nastąpi wręczenie nagród. Na tę uroczystość zaprasza się wszystkich uczestników zabawy-konkursu.

Imprezę uświetnił popis artystyczny dziecięcego teatru dawnej muzyki i tańca m. Wilna „Puelli Vilnensis” - dyrektor i kierownik artystyczny Donaldas Strikulis. Wykonane zostaną utwory z okresu Renesansu (Odrodzenia).

Jerzy SURWIŁO

A śnieg nadal prószy...

Na tegoroczną zimę nie mogą narzekać ani narciarze, ani saneczkarze i już na pewno dzieciarnia, która, nawet nie mając nart, coś wymyśli „na nogi”, nie mając saneczek coś zmagstruje, na czym można zjechać. Tak białej, puszystej, lekkomroźnej i długiej zimy dawno nie mieliśmy. I tak pięknych widoków miasta naszego, czy to z brzegów Wilni i Wilii, czy spoza starej kamienicy lub barokowego kościoła, a nawet z okien nowoczesnego blokowca też dawno i tak długo nie oglądaliśmy.

Wczoraj też prószyło, choć z przerwami. Zanoślo się na zamieć, czasami też wiało i było dżdżysto. A w chwili spokoju - taki oto widok znad brzegów Wilii, w samym centrum miasta cieszy oko. Fragment Mostu Zielonego, strzeżenie wieże kościoła św. Rafała, za nim - blokowiec hotelowy. A na prawo - pałac. Specjalistki powiadają, że nie ma on wartości architektonicznych. Bo to „pseudo”. Niech sobie będzie! Gdy się uzmysłowi, że takie „pseudo” wielbiciel, bogaty kupiec podarował pięknej pani, to się zapomina o braku wartości artystycznych a myśli się o całkiem innych rzeczach: ależ była miłość! Ależ to byli panowie! Ależ to byli hojni bogacze!

K. A.

Fot. S. Najmowicz



Wiadomości w kilku zdaniach

• Ambasada niemiecka zakomunikowała, że w dniach 10-28 lutego w lokalu wygłazu w prowadzone będą prace rekonstrukcyjne, w czasie których urządzi się więcej okienek, aby osoby ubiegające się o wizy krócej oczekiwały w kolejce. W związku z pracami budowlanymi czasowo wolniej będą przyjmowane i zalatowywane dokumenty.

• W tym roku wzrosną taryfy energetyczne, lecz dopiero po tym, kiedy zostaną zwiększone wynagrodzenia i emerytury. We śróde potwierdził to w radiu radiowy „Aktualia” premier Gediminas Vagnorius. Taryfy zmienione będą po zakończeniu sezonu ogrzewczego. Jak twierdził premier, zostanie wówczas całkowicie uporządkowany system finansowy, ustalone dokładnie długi energetyków i użytkowników.

• Międzynarodowi doradcy oraz specjaliści urbanistyki Litwy opracowali strategię renowacji wileńskiej Starówki.

Przygotowanie strategii renowacji Starówki finansowało UNESCO, która przed czterema laty Starówkę wileńską umieściła na liście dziedzictwa światowego.

• Dzisiaj w lokalu wileńskiej spółki akcyjnej „Sigma” zostanie otwarte wielkie centrum handlu meblami „Baldus rojus”.

Spółki „Kauno baldai”, „Klaipėdos baldai”, „Panevėžio baldai”, „Baldai jūms” z Janowa, „Venta” z Szawel, „Nemuno baldai” z Koszard, kowieńska „Freda” i inne swe wyroby będą sprzedawały po cenach detalicznych producenta.

Sklep „Baldus rojus” prócz mebli litewskich będzie miał w sprzedaży meble importowane oraz drobne dodatki meblowe, wykładziny podłogowe, sprzęt gospodarstwa domowego i inne towary użytkowe.

• W wyborach do samorządów LDPP wysunęli swych kandydatów we wszystkich 56 okręgach wyborczych. Przewodniczący LDPP, starosta tej frakcji w Sejmie Česlovas Jurszenas powiedział, że partia pracy weźmie udział w wyborach samorządów samodzielnie. Jednak nie neguje on możliwości koalicji z siłami politycznymi „znajdującymi się na lewym skrzydle życia politycznego kraju”.

• Prezydent Litwy Algirdas Brazauskas decyzję Sejmu o przekazaniu części funduszy szczególnego archiwum państwowego Centrum Badania Ludobójstwa i Ruchu Oporu Mieszkańców Litwy określił jako rozpraszanie archiwów.

• Dzisiaj przewodniczący Sejmu RL Vytautas Landsbergis spotka się z nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasadorem na Litwie Orderu Maltańskiego Jego Ekscelencja baronem Peterem von Furstenbergem.

Przestępczość

H. Daktarasowi odczytano akt oskarżenia

W śróde w Kownie rozpoczął się sąd nad szefem gangu przestępczego Henrikasem Daktarasem. Po rozpatrzeniu sprawy karnej z dnia 18 lutego roku ubiegłego wyrok podałemu „Henyte” ogłosił sędzia Wileńskiego Sądu Okręgowego Pavelas Frolovas.

Oskarżyciel państwowy, zastępca prokuratora generalnego Arturas Paulauskas w akcie oskarżenia twierdził, że wszystkie przestępstwa, inkriminowane Henrikasowi Daktarasowi, zostały udowodnione, poparte nagraniami audio i wideo podczas wstępnego śledztwa. Oskarżony nadal się nie przyznawał do popełnionych przestępstw. H. Daktaras oskarżony jest o wymuszanie mienia, ukrywanie osoby, która dokonała przestępstwa oraz wywieranie presji na poszkodowanego.

Na prośbę prokuratora na posiedzenie sądu wezwano dwóch dodatkowych świadków - braci Zilvinasa i Ramutisa Czepasów. Na posiedzenie sądu przybył również poszkodowany - naczelnik wydziału ochrony konsernu „Agros” Jurij Milewskij. W 1994 roku skradziono J. Milewskiemu „Ford Mondeo”. Samochód uprowadził Dariusz Macziński, Vidmantas Vyszniański i Valdas Stasiulionis. W toku śledztwa ustalono, że H. Daktaras groził J. Milewskiemu rozprawą,



jeżeli na sądzie rozpozna on D. Maczińskasa.

Sąd nad znanym przestępcą rozpoczął się spokojnie. H. Daktaras nie był za szklaną szybą, na prośbę adwokatów Ricardasas Girdziuszas i Vytautasas Sviderskisa zdjęto mu kajdany. Tym razem na salę sądową wpuszczono więcej bliskich oskarżonego.

NA ZDJĘCIU: oskarżony H. Daktaras.

Fot. G. Sviotjus (ELTA)

Wizyty

G. Frunda odwiedzi Litwę

8 kwietnia roku bieżącego na Litwę zamierza przybyć delegacja obserwatorów Rady Europy - Rumun George Frunda, Szwajcar Andreas Gross oraz Anne Brasseur z Luksemburga. Delegacja przygotuje nowy raport o wykonywaniu przez Litwę zobowiązań wobec tej organizacji. W śróde na konferencji prasowej poinformowali o tym kierownik delegacji Sejmu Litwy na Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy Bronislovas Kuzmickas oraz członkowie delegacji Stasys Staciokas, Regimantas Cziupaila. W dniach 27-31 stycznia uczestniczyli oni w sesji Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy w Strasburgu.

Członkowie delegacji litewskiej spodziewają się, że już w

kwietniu może być przerwana obserwacja Litwy. Mówili, że na sesji Rady Europy, która się odbędzie w końcu kwietnia, ma się odbyć głosowanie w sprawie przygotowanego nowego sprawozdania o sytuacji na Litwie. Zdaniem B. Kuzmickasa, w naszym kraju zaszło dużo pozytywnych zmian od ostatniej wizyty G. Frundy na Litwie w 1995 roku. Jak wiemy, G. Frunda przygotował wówczas dość krytyczny raport.

Kierownik delegacji Litwy na ZP RE mówił, że podczas tej sesji nasi parlamentarzyści spotkali się z G. Frundą na jego życzenie. B. Kuzmickas rozmawiając tę określił jako konstruktywną.

Przewodniczący sejmowego Komitetu Prawa i Praworządności

Stasys Staciokas podkreślił, że Litwa szczerze się do monitoringu powinna przyspieszyć ratyfikację konwencji o zasadach ochrony mniejszości narodowych, Europejskiej Karty Samorządu. Nasz kraj, jak zaznaczył mówca, już podpisał te dokumenty.

Na pierwszą w tym roku sesji Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy, zdaniem parlamentarzystów Litwy, akcentowany był problem zniesienia kary śmierci. B. Kuzmickas powiedział, że kwestia ta konkretnie zostanie poruszona po przybyciu na Litwę obserwatorów Rady Europy. Jego zdaniem, społeczeństwo powinno aktywnie dyskutować, wyrażać swoją opinię w tej kwestii.

(ELTA)

Z konferencji prasowej

Z myślą o zbliżających się wyborach

Wczoraj, w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych odbyła się konferencja prasowa, której celem było odzwierciedlenie przebiegu przygotowań do zbliżających się wyborów do samorządów.

Jak podkreślił wiceminister MSW Julius Adamaitis, pracownicy Departamentu Migracji przy MSW, Departamentu Informacji czynią wszystko, by każdy obywatel republiki miał możliwość skorzystania podczas wyborów z zagwarantowanego mu w Konstytucji prawa: oddania głosu na swego kandydata.

Obecny na konferencji przewodniczący Głównej Komisji Wyborczej Zenonas Vaigauskas stwierdził, że chociaż każde wybory poprzedza ogrom pracy przy sporządzaniu spisów wyborców, trafiają się jednak niedociągnięcia, błędy. Mają miejsce fakty, gdy nie tylko pojedyn-

czy obywatele, ale również mieszkańcy całych domów, części ulic nie są wciągnięci do spisów wyborców.

Zabierając głos przedstawicielka Departamentu Migracji Danute Makareviciene powiedziała, że nie wszystko zależy od dobrych chęci pracowników służby migracyjnej. Przytoczyła przykład z rejonu malackiego, z gminy Giedrajcie, w której znajdują się dwie wsie o identycznej nazwie. Karty do głosowania mieszkańców jednej wsi, trafiały do drugiej. Zdarzają się błędy, nie wszystkie ulice bowiem mają kody, nazwy zaś innych bywają zmienione.

Jednak trzeba mieć nadzieję, że podczas zbliżających się wyborów, takich pomyłek, niedociągnięć będzie znacznie mniej. W MSW, po zakupieniu niezbędnych komputerów, powstaje centralny bank danych o mieszkańcach kraju. Dane

o każdym obywatelu, który posiada dowód osobisty i jest zameldowany na terenie republiki, zostaną wciągnięte do „komputerowej skarbicy”, dzięki której można będzie sprawdzać potrzebne dane podczas sporządzania spisów wyborców.

Jak podkreślano na konferencji, takie banki danych o swych obywatelach, posiada większość państw.

Jeżeli jednak się okaże - powiedział przewodniczący Głównej Komisji Wyborczej Z. Vaigauskas, że obywatel do 12 lutego br. nie otrzymał zaświadczenia wyborcy, powinien on się zwrócić do komisji wyborczej swego okręgu, by sprawdzić, czy nie został pominięty w spisie wyborców. Zaświadczenie wyborcy otrzymać należy do 7 marca br.

Danuta DANOWSKA

Praworządność

Rząd wymaga od instytucji sprawiedliwości i praworządności oraz ich kierownictwa, by podczas stosowania środków prewencyjnych ustalane sumy kaucej, były odpowiednie do szkody wyrządzonej przez oskarżonego. Jeżeli nie ma takiej możliwości, należy stosować inne przewidziane w ustawach środki, które nie pozwalają uniknąć odpowiedzialności. Przewiduje to uchwała, podpisana przez premiera Gediminas Vagnoriusa.

Rząd proponuje również, aby do 15 lutego przy Prokuraturze Generalnej powołać połączoną grupę

Rząd - przeciwność nadużyciom służbowym

badania przestępstw finansowych, której celem byłoby rozpatrywanie dużych spraw bankowych i finansowych. Grupa ta co miesiąc będzie informowała o swej pracy sejmową komisję badań przestępstw gospodarczych, Ministerstwo Sprawiedliwości.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Departament Bezpieczeństwa powinny do 30 kwietnia przedstawić prokuratorowi generalnemu posiadaną informację o nadużyciach służbowych, jakich dopuścili się w toku prowadzenia spraw związanych z bankami i gieldami, prokuratorzy, śledczy,

pracownicy operatywni, rewidenci, eksperci i inni funkcjonariusze.

Postanowienie premiera wymaga, aby funkcjonariusze, badający przestępstwa finansowe, ściśle przestrzegali norm Kodeksu Postępowania Karnego, które regulują sprawy nakładania aresztu na majątek.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Ministerstwo Sprawiedliwości zostały zobowiązane do szybszego przygotowania porozumień międzynarodowych w sprawie pomocy prawnej oraz stosunków prawnych odnośnie spraw karnych i cywilnych.

no ogłoszenie obiecujące znalezienie pracy w Anglii. Zainteresowani przybyli do firmy „Varuna”, znajdującą się w Kownie, przy ul. Tunelio i zapłacili po 1800 Lt. 4 lutego natomiast, po przybyciu pod wskazany adres pracowników firmy już nie zastali.

Napad z nożem

4 lutego około godz. 22 do szpitala w Klaipėdzie przewieziono D. (ur. 1974) z kłutą raną w okolicy podbródka, który opowie, że przy ul. Kretingos w okolicy sz. sz. nr 12 zatakował go nożem nieznany osobnik. Poszko-

dowany leczący się ambulatoryjnie.

Włamanie do sklepu

W nocy z 3 na 4 lutego we wsi Laicziai, w tej. trockiem do sklepu należącego do spółdzielni spożywców w Jewiu, po wybitu dziury w ścianie i włamaniu drzwi, skradziono towary na sumę 9000 Lt.

Rabunek

2 lutego około godz. 15 w Wilnie na ul. Dzuku sześciu młodych mężczyzn pobiło A. Sadowskiego (ur. 1971), odbierając przy tym złoty łańcuszek. Straty - 2800 Lt.

A. M.

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 5 lutego br. w kraju zanotowano: 2 wypadki obrażeń ciała, 16 ekscesów chuligańskich, 11 rabunków, 162 kradzieże. Skradziono 13 samochodów, odnaleziono 9 wcześniej uprowadzonych.

Zarejestrowano 10 wypadków drogowych, 3 pożary. Znalezione zwłoki 42 osób, 42 osoby zatrzymane w charakterze podejrzanych o popełnienie przestępstwa.

Rabunek

3 lutego o godz. 23 min. 50 na skrzyżowaniu ulic Dominikańskiej i Niemieckiej dwaj mężczyźni zaatakowali ob. Wielkiej Brytanii Dennis Johna Richarda (ur. 1937), odebrali mu portfel, zawierający 2500 franków belgijskich, 650 Lt i karty kredytowe.

Kradzieże

4 lutego o godz. 13 w Wilnie, na rynku Kalwaryjskim, u ob. Rosji O. Jarcewej skradziono toreb-

kę, w której było 2000 dol. USA i dokumenty. Straty - 8000 Lt.

x x x

3 lutego do KP w Kiejdanach zwróciła się kobieta i zawiadomiła, że 12 stycznia z jej garażu skradziono samochód „vw Passat”. Następnie do niej dzwonił i żądał 1500 dol. wykupu. Policjanci zatrzymali podejrzanego I. Laivusana (ur. 1979).

Oszustwo

4 lutego do kowieńskiego KP zwróciło się szereg osób, zawiadamiając, że w grudniu 1996 r. w gacie „Pietu Lietuva” zamieszco-

Bankowość

Nowa placówka szkoleniowa

W Wilnie otworzył swe podwoje Litewski Instytut Bankowości, Ubezpieczeń i Finansów. Jest to wydarzenie niecodzienne, gdyż stanowi on jedną z rodzajów placówek na kraje bałtyckie. Założycielami są: Litewski Bank Centralny, Stowarzyszenie Banków Litwy, Ministerstwo Finansów RL, Litewskie Centrum Papierów Wartościowych, Stowarzyszenie Ubezpieczeniowców oraz Państwowa Służba Nadzoru Ubezpieczeniowego przy Ministerstwie Finansów RL. W organizowaniu tego Instytutu aktywnie pomagali eksperci zagraniczni i wielu innych specjalistów, których nie sposób tu wymienić. Jest to jeszcze jedna nowa instytucja finansowa. Konieczność jej powołania podyktowało samo życie. Wiadomo, że bankowość na Litwie jest rzeczą stosunkowo nową, gdyż jej początki zarodziły się dopiero przed sześciu laty.

- Musieliśmy zaczynać od zera i trzeba było się nauczyć wielu rzeczy - powiedziała dyrektor Instytutu Eugenia Martinaityte. - Osobiście widzę rozległe perspektywy rozwijania pracy w tej dziedzinie. Przed podję-

ciem działalności należało pokonać wiele trudności organizacyjnych, finansowych i psychologicznych. Wiadomo, że każda nowa instytucja finansowa społeczeństwo spotyka raczej z dużą rezerwą. Te najtrudniejsze lody udało się jednak już przełamać - mówiła dyrektor E. Martinaityte.

Podstawowymi funkcjami Instytutu jest utworzenie systemu szkoleniowego i podnoszenia kwalifikacji bankowców, wykładowców wyższych uczelni, finansistów, a także dziennikarzy. Placówka również prowadzi wszelkiego rodzaju badania, zbiera materiały metodyczne i analityczne, udziela konsultacji, organizuje kursy szkoleniowe itp.

Nieoficjalnie Instytut działa już od dwóch lat i przeszkolił około 1,5 tys. bankowców i pracowników placówek finansowych. W przyszłości sieć szkoleniowa zostanie rozszerzona jeszcze bardziej. Wykłady będą prowadzili nie tylko specjaliści krajowi, ale też zagraniczni. Nauka będzie płatna. Już jesienią br. zorganizuje się 10 kursów zaocznych. Koszt takiego jednego kursu wyniesie 90

USD, natomiast jednego dnia wykładów - od 120 do 240 litów, zależnie od kwalifikacji prelegenta.

Nauka musi być płatna, Instytut bowiem będzie się utrzymywał z własnych środków, bez dotacji ze strony państwa lub jakiegokolwiek innej pomocy finansowej. Instytut dysponuje biblioteką specjalistyczną. Korzystanie z literatury fachowej jest również płatne. W przyszłości, pracownicy Instytutu (ogółem 7 osób) planują wydanie specjalnego słownika terminów bankowych oraz biuletynu i broszurek o tematyce finansowej.

W 1995 roku, gdy placówka istniała jeszcze na zasadach społecznych, została ona przyjęta na członka Europejskiego Stowarzyszenia Sieci Bankowej. Instytut ma zamiar nawiązać rzeczowe kontakty z Rosją oraz innymi zagranicznymi tego typu placówkami i wybitnymi specjalistami.

Aktualnie (zapewne tymczasowo) Instytut mieści się przy ul. Vilniaus 4, w siedzibie Stowarzyszenia Banków Komercyjnych.

Julita TRYK

W Polskiej Galerii Artystycznej

Litewskie reminiscencje

Algirdas Sakalauskas jest obecnie dyrektorem Centrum Rozwoju Przedsiębiorczości Wiejskiej i artystą malarzem. To ostatnie traktuje jako swoje hobby, któremu oto wierny jest już blisko 20 lat. Były okres, że porzucał sztalugi, lecz pasja malarstwa zawsze brała górę.

Syn sześciu, urodził się w 1948 roku pod Irukiem. Rodzina dopiero w 1958 roku mogła wrócić na Litwę. Kontynuował naukę w Garławskiej Szkole Średniej, którą ukończył w 1971 r. Następnie - Politechnika Kowieńska. Doktorat z nauk technicznych. Długolletnia praca w instytucie FTET. Prowadził także przez pewien czas prywatne przedsiębiorstwo, był także doradcą premiera RL (1995-1996), kierownikiem działu integracji z Unią Europejską Ministerstwa Ekonomii.

Uczestniczył w kilku wystawach

zbiorowych malarstwa litewskiego. zorganizował także około 10 wystaw indywidualnych, głównie na terenie Kowna.

Najnowszy swój dorobek od ub. wtoru prezentuje w Polskiej Galerii Artystycznej w Wilnie. Cieszyć się, że zyciowiec zostałem potraktowany przez właścicieli galerii - państwo Mieczkowski. Jest tu miła atmosfera. Wystawiam głównie pejzaże, ponieważ uważam, że są one dobrą szkołą dla malarza - powiedział Algirdas Sakalauskas przed wernisażem.

Malarstwo to w pełni odpowiada tytułowi całej ekspozycji: „Litewskie reminiscencje”. Jest ciepłe, starannie wykonane i utrzymane w kanwie litewskiego malarstwa pejzazowego, zbliżone do litewskiej sztuki ludowej. Obrazy świadczą, że ich autor jest wielkim miłośnikiem przyrody swojej ojczyzny.

H. J.

Tradycje

Mówił chudy Bartek, że dziś tłusty czwartek

Tegoroczny karnawał jest wyjątkowo krótki. Dobiać więc końca okres bałwów i karnawałowych szaleństw. Zostaje dosłownie kilka dni do zabaw. Dawniej było to czas wesółych kuligów, hucnych bałwów, na których panny tańczyły w krynolinach, a panowie w eleganckich frakach.

Szczególne zaś szaleństwa rozpoczynały się w tłusty czwartek. Był on jedynym zapustnym uciech. Jedni urządzali wesołe kuligi, inni wieczerki z kotylionami, ale wszystkim towarzyszyło obfite jedzenie i picie. Gospodynie podawały na stoł szynki, wędliny, świeże kiełbasy. Zgodnie z tradycją, musiały być też kolduny, cepeliny, smażone pączki z wiśnią, chrusty. W biedniejszych domach pieczono stopy płaczków kartoflanych z tłustą „pomoczką” ze smażonej słoniny i jajecznicę, gotowano bigos, kaszę albo groch. Wszystko to jednak musiało obfitować w

tuśczę i skwarki. Ponieważ jedzenie było tłuste i ciężkostrawne, więc popijano je gęsto alkoholem.

Po wesołe czasy, od tłustego czwartku, zapustnej niedzieli aż po zapusty nie było umiaru w zabawach, ani w jedzeniu, czy też pić. Pito dużo czerwonego wina, miodów oraz innych mocznych trunków. Karnawałowe szaleństwa kończyły się o północy w zapustny wtorek biciem kościelnych dzwonów, co zwiastowało nadejście okresu powagi, skupienia i pokuty, czyli Wielkiego Postu.

Dziś karnawał zatracił swoje dawne tradycje, nie robimy tak dawnych zabaw i obfitych stołów. Warto jednak pamiętać o tradycyjnych pączkach i koldunach, jak również i o tym, że zbliża się czas refleksji, zrezygnowania z zakrapianych spotkań, głębszego zastanowienia się nad sensem życia.

J.T.

Nowa Wilejka - w sali przed-przed-wyborczej

Sala doskonała, widowiskowa, w której czas wolny można spędzić znakomicie. Zwłaszcza we dwoje. Albo we troje. W kinie „Draugyste”, czyli „Przyjaźń” (słodkie słowo).

Ubieglej soboty moi znajomi (w składzie 2-osobowym) namówili mnie na obejrzenie w tej sali filmu z lat mojej młodości. Melodramat („Lady Karolina Lam” produkcji włosko-angielskiej). Może być, czemu nie „Czarnych mszy” wszelkiego rodzaju naoglądałam się w teatrach, można więc spokojnie wieczór zimowy spędzić sobie w miłym gronie na melodramacie.

Film oglądały cztery osoby (plus nóżki podpisana). W I rzędzie usiadła młoda para, przed którą stał stółik z butelką wina. Dobry pomysł.

Na ekranie - rzecz o złamanym sercach, więc jak tu nie zakropić?

Pani w oienku kasowym bardzo się ucieszyła, obraz miał być pokazany dla dwójki, a tu jeszcze - troje widzów, czyli zysk, dochód (bilety po 3 lity).

- Nie ma frekwencji?
- A nie ma. Ludzie w domach siedzą, przed TV.
- Co oglądają?
- Przeważnie program „Ostankino”. Albo słuchają radia.

- Jakiego?
- „Radiocentras”.
- Wobec tego nasi kandydaci do Sejmu, panowie-Polacy nie mają u was szans. Chyba, że się zbiorą w tej sali i siebie, przed ekranem zamiaszt filmowi pokaza.
- Świetny pomysł. Dobrze by

było gdyby tu przyszli w charakterze widzów, kino zrobiłoby na tym interes. A ilu ich u nas kandydów?

- Dwóch-trzech ... Dokładnie nie pamiętam.
- Dwóch - to już dobrze, a trzech jeszcze lepiej. Trzy po trzy - to 9 litów. Jak pami myśli - zapłać?
- Myślę, że na 3 lity to ich będzie stać.

- A przed kim będą się pokazywali? Kto za tych prawdziwych widzów zapłaci?

- Myślę, że się znajdzie jakieś zreszenie charytatywne - „Nad Niemnem” na przykład.

- Tutaj mamy nie Niemn, ale Wilenę.

- No to - „Nad Wileną”...

Alwida ROLSKA

K. Skrebys - mianowany tymczasowo ministrem finansów

Minister do spraw reform administracyjnych i samorządów Kęstutis Skrebys w śróde został mianowany tymczasowo na stanowisko ministra finansów do czasu powołania nowego ministra.

Prezydent Algirdas Brazauskas dekretat który podpisał uwzględniając wniosek premiera Gediminas Vagnoriusa.

W sprawie nominacji nowego ministra finansów jeszcze się naradzała prezydent i premier. Przypuszcza się, że nominacja nastąpi w najbliższym czasie.

W ubiegły piątek została wszczęta sprawa karna przeciwko 29-letniemu R. Matilauskasowi, którego zarzuca się przywłaszczenie cudzego majątku oraz naruszenie aktów normatywnych w Komercyjnym Banku Kredytowym.

(BNS)

Wczoraj w prasie Litwy

Postawa przedstawiciela Litwy - to cios autorytetowi kraju

„Sygnariusz A. Endriukaitis, zaproszony jako obserwator wyborów w Czeczenii, odmówił spełnienia obowiązku”, pisze Arturas Raczas.

„Ministerstwo Spraw Zagranicznych Litwy powinno oficjalnie przeprosić Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy Europy (OBWE) za postępek sygnariusza akty 11 Marca i byłego parlamentarzysty Algirdasa Endriukaitisa.

A. Endriukaitis z delegacją Litwy udał się do Czeczenii, by obserwować wybory prezydenta i parlamentu, jednak z wyłączenie znanych mu osobiście przyczyn odmówił obserwacji wyborów i wycofał się z misji OBWE. Dotychczas A. Endriukaitis nie wrócił do Litwy.

Według danych „Lietuvos rytas” o takim postępku parlamentarzysty Litwy kierownik misji OBWE w Czeczenii dyplomata szwajcarski Tim Guldman po powrocie z wyborów w Czeczenii od razu poinformował piśmie Danie, która obecnie przewodniczy OBWE, ministra spraw zagranicznych N. H. Petersona.

Prócz tego kopia pisma T. Guldmana została wysłana komitetowi wykonawczemu OBWE, delegacją Rosji i Litwy tej organizacji, a także znajdującym się w Warszawie organizacji Praw Człowieka i Instytucji Demokratycznych.

„Tak postępek A. Endriukaitisa pociągnie za sobą niewątpliwie kwestię zaufania do Litwy jako państwa” - twierdził wczoraj dla „Lietuvos rytas” wysoki urzędnik Ministerstwa Spraw Zagranicznych, który nie chciał ogłaszać swego nazwiska.

Jego zdaniem, sygnariusz Akto Niepodległości i były parlamentarzysta powinien być rozumieć, że do Czeczenii udaje się nie jako osoba prywatna, lecz przedstawiciel państwa litewskiego, powierzono mu pełnienie misji międzynarodowej.

„Jego obowiązkiem było spełnić te misje” - twierdzi dyplomata.

Funkcjonariusz Ministerstwa Spraw Zagranicznych zapytany, czy odmowa A. Endriukaitisa wzięcia udziału w misji OBWE będzie miała jakiego następstwa dla Litwy odpowiedział, że T. Guldman w swym piśmie bezpośrednio o tym nie wspomina.

Jednakże przedstawicielom Litwy w OBWE dosyć wyraźnie dano do zrozumienia, że w przyszłości do Litwy nie będzie tak przychylnego stosunku jak dotąd.

„Przedtem wiele otrzymywaliśmy zaliczkowo, gdyż uważano nas za godnych zaufania partnerów, jednakże po misji A. Endriukaitisa wątpliwe, czy w przyszłości Litwa będzie tak samo ceniona” -

LIETUVOS rytas

twierdzi dyplomata litewski. Swoje zdanie uzasadnił tym, że do misji w Czeczenii Litwa mogła wydelegować sześciu swych przedstawicieli, tj. znacznie więcej niż mogło wydelegować większość innych członków OBWE.

Na pytanie, czy Ministerstwo Spraw Zagranicznych zamierza publicznie i oficjalnie ocenić postępek A. Endriukaitisa, wysoki urzędnik ministerstwa powiedział, że podstawowym zadaniem ministerstwa jest obrona prestiżu państwa i jego interesów. „Działalność A. Endriukaitisa niech oceniają ci, którzy go polecili do pełnienia tej misji” - powiedział dyplomata.

Jak doniosły zaufane źródła Ministerstwa Spraw Zagranicznych dla „Lietuvos rytas”, z powodu postępku A. Endriukaitisa mogą się wyłonić problemy nie tylko natury moralnej, ale i finansowej. Przecież podróż z Moskwy do Czeczenii, oraz za litwy w Moskwie placów OBWE. Poza tym organizacja ta dla każdego z obserwatorów, w tym również A. Endriukaitisowi, przeznaczała po 400 dolarów USA.

A. Endriukaitis jest obecnie prezydentem funduszu „Pomoc dzieciom Czeczenii”, zaś w byłym Sejmie szczególnie zasłynął z czytanych oświadczeń napisanych własnym.

A. Endriukaitis podczas minionych wyborów do Sejmu również kandydował z ramienia Partii Chrześcijańskich Demokratów. Według listy, w której A. Endriukaitis znajdował się na 29 miejscu, nie trafił do Sejmu, zaś w jednomandataowym okręgu mariampolskim przegrał w wyborach liderowi Związku Chrześcijańskich Demokratów K. Bobelisiowi.

Zostali tu z nami na dobre i złe - rodowody polskiej inteligencji Wilna i Wileńszczyzny

Pani Janina (po mężu Kardis), ma 90 lat i doskonale jak na swój wiek pamięć. Swoją rodzoną siostrę Halinę pochowała w 1970 r., męża Jana - w 1989 r. Po wojnie stanowiła w Wilnie jedyną, najliczniejszą grupkę (przy tym rodziną) wychowanków Uniwersytetu Stefana Batorego.

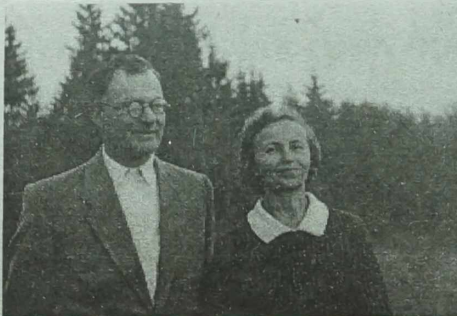
Wszystkie siostry Mikołajunówny, a było ich pięć, uczyły się w przedwojennych gimnazjach wileńskich. Janina, Halina (po wojnie zostały w Wilnie), Czesława (studowała w konserwatorium, po wojnie - w Polsce), Amelia (pracowała w urzędzie woj. wileńskiego, wyjechała do Polski) - w Gimnazjum Elżbi Orzeszkowej; Krystyna (również znalazła się w Polsce) - u Sióstr Nazaretanek. Rodzice - ojciec Antoni, przysięgły mierzniczy i matka Maria (z d. Ramm), nauki pobierała w Wilnie, w Krakowie ukończyła kursy literatury polskiej, udzielała lekcji prywatnie - bardzo pragnęli, by córki zdobyły wykształcenie. Dopieki tego dopiero w Wilnie, do którego przed I wojną światową przyjechali z Jewia (Vievis, tutaj się p. Janina urodziła). W 1913 r. w wileńskiej dzielnicy Zwierzyniec ojciec zbudował dom dla swojej rodziny. W czasie wojny Antoni Mikołajun służył w wojsku carskim w Mandżurii, a matka z dziećmi była w rodzinnym majątku Kochanowo koło Toloczyna pod Mińskiem. Po wojnie wszystkim było sędzone spotać się w niepodległej Polsce. Znowu zamieszkała we własnym domu w Wilnie na Zwierzyncu przy ul. Staro 30.

Siostra Janiny, Halina Mikołajunówna, po ukończeniu Gimnazjum Elżbi Orzeszkowej, wstąpiła na wydział humanistyczny USB. Po studiach pracowała jako nauczycielka. Po 1944 r., w czasie tzw. repatriacji nie wyjechała do PRL, podobnie, jak jej koleżanka Helena Wasilewska świadomie została w Wilnie, by kształcić polskie dzieci. Obie były moimi nauczycielkami w Wileńskiej Szkole Średniej nr 19 (obecnie im. W. Syrokomli). P. Halina nauczala tutaj w klasach początkowych, potem pracowała w szkolnej bibliotece. O tym, że była wychowanką Uniwersytetu Stefana Batorego dowiedziałem się dopiero

teraz, przed tygodniem, od jej siostry Janiny. W tamtych czasach nawet napomknienie o ukończeniu USB (uczelnia uważanej przez władze sowieckie za relik „burżuazyjno-obszarniczej Polski”) groziło przykrymi konsekwencjami.

Janina Mikołajunówna poszła w ślady starszej siostry Haliny i w 1926 r. także podjęła studia na Uniwersytecie Stefana Batorego. Wybrała wydział sztuk pięknych. Wśród jej profesorów były takie znakomitości ówczesnej nauki i sztuki, zasłużone również dla kultury litewskiej, jak: Bolesław Balzuckiewicz, Jan Borowski, Jan Bulhak, Juliusz Kłos, Stanisław Lorentz, Marian Morełowski, Tymon Niesiołowski, Jerzy Remer, Ferdynand Ruszczyk, Ludomir Ślędziński in.

W swoim zyciorysie p. Janina napisała: „W roku 1931 ukończyłam studia na wydziale sztuk pięknych USB i złożyłam egzamin z rysunku, jako przedmiotu nauczania w szkołach średnich ogólnokształcą-



czonkiem Akademickiej Sodalicii Mariańskiej. W jej pamięci pozostały niezatarty ślad spotkania, rozmowy z bohaterem księgi archidiecezji wileńskiej Henrykiem Hlebowiczem, jego patriotyczne kazania w kościele Św. Jerzego po klęsce wrześniowej 1939 r. Głęboko przeżyła jego śmierć, gdy 9 listopada 1941 r. został rozstrzelany pod Borysowem.

Po 1934 r. Janina Mikołajunówna swój los związała z pracą w szkołach, znajdujących się na terenach obecnej Białorusi. W 1936 r. została zatrudniona w internacie „Klasztor” i klasztorze gimnazjalnym w Druu. Po zamknięciu tego gimnazjum zaczęła pracować w Gimna-



Janina i Halina Mikołajunówny z wydziałów - sztuk pięknych i humanistycznego, Jan Kardis - z matematyczno-przyrodniczego USB

ch i seminariach nauczycielskich. W 1932 r. skończyłam kursy robót ręcznych, organizowane przez Sekcję Nauczycieli Robót Ręcznych w Centralnej Pracowni R.R. w Wilnie, a w 1933 r. odbyłam praktykę nauczycielską w tejże Centr. Pracowni oraz w Państwowym Gimnazjum im. E. Orzeszkowej w Wilnie. W roku szkolnym 1933/1934 uczyłam i pracowałam jako nauczycielka rysunku i zajęć praktycznych w Prywatnej Koedukacyjnej Powszechnej Szkole „Promień” Ciechońskiego, byłam też członkiem zarządu T-wa Pedagogicznego „Promień”. Ukończyłam kurs stolarski (drewno) w Centr. Prac. Robót Ręcznych w Wilnie”...

W czasie studiów p. Janina była

zjum im. Romualda Traugutta w Świsłocz. Po wrześniu 1939 r. zostało ono przekształcone w szkołę białoruską.

W Świsłocz poznała swego przyszłego męża Jana Kardisa, wychowanka Gimnazjum Zygmunta Augusta w Wilnie oraz wydziału matematyczno-przyrodniczego USB. Przed wojną p. Jan wyjechała w swoim rodzinnym gimnazjum wileńskim oraz w Lidzie i Wołkowysku. Janina i Jan pobrali się w 1940 r. W czasie wojny i po wojnie przeżyli cały czas, aż do przejścia na emeryturę, pracowali w szkolnictwie na Białorusi: w Trokienkach (rejon ostrowski, tutaj znajdował się majątek rodziców Jana - Powodzie), w Woronie i Wornianach. Janina pro-

wadziła zajęcia praktyczne, uczyła rysunków, jez. niemieckiego, Jan fizyki, matematyki, niemieckiego, geografii. I zawsze pamiętali, że są Polakami i że wśród ich uczniów są Polacy, którzy w tamtych latach byli pozbawieni możliwości uczenia się w języku ojczystym. Podobnie, jak ich rodzice, byli prześladowani przez ówczesne władze za to, że są Polakami. Jan i Janina udzielali prywatnych lekcji jez. polskiego, rozmawiali z dziećmi po polsku, po kryjomu organizowali przedstawienia na podstawie utworów literatury polskiej.

Małż Jan spoczął na ementarzu w Wornianach. Janina powróciła do Wilna. Zamieszkała u swojej siostry Haliny i córki Teresy w domu przy dawnej ulicy Starej na Zwierzyncu, ale już nie własnym, bo znacjonalizowanym przez władzę sowiecką. Do dnia dzisiejszego p. Janina nie odzyskała go na własność.

Jan i Janina Kardisowie wychowali trzy córki: Barbarę, Teresę i Krystynę. Barbara studiowała na wydziale fizyczno-matematycznym

Uniwersytetu Wileńskiego. Wszystkie córki są pracowite, poważane. P. Janina również nie siedzi ze złozonej rękoma. W 1995 r. wzięła m.in. udział w konkursie „Pamiętniki Polaków na Litwie 1939-1995 - losy pokoleń”, zorganizowanym przez Instytut Gospodarstwa Społecznego w Warszawie. W grudniu 1995 r. otrzymała list od prof. dr hab. Witolda Rakowskiego: „Bardzo dziękuję za Pani wspomnienia nadane na konkurs... Mam jednak niedoparte wrażenie, że to jedynie początek Pani wspomnień. Czy możemy liczyć na ich kontynuację? W Pani długim, zapewne bogatym w wydarzenia życia jest niezwykle wiele faktów i obserwacji, które są warte opisanie. Bardzo też będzie mi wdzięczna, jeżeli zechce Pani namówić do pisania wspomnień swych znajomych Polaków. Uważamy, że to bardzo ważne, aby utrwalić na piśmie złożone losy Polaków na Litwie”. O nagrodzie dla 90-letniej Janiny Kardis za udział w konkursie, niestety, ani słowa. A wagę zbierania podobnych wspomnień uświadomił mi w Wilnie nieco wcześniej.

Jerzy SURWIŁO

NA ZDJĘCIACH: Jan i Janina Kardisowie w 1961 r.; Halina Mikołajunówna w 1954 r.; rok 1932 - spotkanie z ks. Henrykiem Hlebowiczem Akademickiej Sodalicii Mariańskiej USB; faksymile świadectw uniwersyteckich Janiny Mikołajunówny z podpisami Juliusza Kłosa, Stanisława Lorentza i Ferdynanda Ruszczyka.

Uwaga!

Piąty rok na łamach „K.W.” ukazują się rubryka „Zostali tu z nami...”. Zbliża się chwila jej sfinalizowania. W najbliższym czasie odbędzie się spotkanie bohaterów publikacji, członków ich rodzin: dzieci, wnuków, przyjaciół. Nie ulega wątpliwości, że jeszcze nie do wszystkich przedstawicieli przedwojennej polskiej inteligencji Wilna i Wileńszczyzny, którzy po 1944 r. zostali na swojej ziemi rodzinnej, dotarliśmy i nie o wszystkich rodowodach opowiedzieliśmy.

Jeżeli ktokolwiek został pominięty, proszę o wiadomość na adres redakcji lub tel. 42-79-48. Ta karta naszych dziejów - niszczone, poniewierana, jakże uszkodzona i okradzona przez wojnę, represje oraz tzw. repatriację - powinna być chociaż w części ocalona od zapomnienia ku pokrzepieniu ducha.

J.S.

UNIWERSYTET STEFANA BATOREGO W WILNIE.

ŚWIADECTWO.

Pani Mikołajunówna Janina
studentka Katedry Sztuk Pięknych zgłosiła
się do mnie do biurokracji z wykładu 2 godzinnego
p.t. Orbis Terrarum Palatium, epica I
(historia sztuki)
wygłoszonego w trymestrze I, II, III roku akademickiego
1934/35 i stały się z postępowem bardzo dobrym.

[Signature]
DOKŁ. UNIW. WIL.

WILNO, dnia 12 czerwca 1935 r.

UNIWERSYTET STEFANA BATOREGO W WILNIE.

ŚWIADECTWO.

Pani Mikołajunówna Janina
studentka Katedry Sztuk Pięknych zgłosiła
się do mnie do biurokracji z wykładu 2 godzinnego
p.t. Historia sztuki
wygłoszonego w trymestrze I, II, III roku akademickiego
1934/35 i stały się z postępowem bardzo dobrym.

[Signature]
DOKŁ. UNIW. WIL.

WILNO, dnia 12 czerwca 1935 r.



Koszykówka

Zwycięstwa tylko po dogrywce
We wtorek odbyły się 4 zaległe mecze mistrzostw Ligi Koszykówki Litwy. O ich zwycięstwie świadczy fakt, że w dwóch spotkaniach w podstawowym czasie wynik był remisowy i tylko w dogrywkach wyłoniono zwycięzców.

Trudną przeprawę w Szawalach mieli koszykarze kowieńskiego Žalgirisu. Pierwszą połowę wygrali gospodarze 40:26. Kowieńczycy w końcu meczu potrafili wyrównać na 81:81, a w dogrywce odnieśli zwycięstwo 90:86. W tym meczu najwięcej koszy zdobył Chorwat V. Mrlin (25 i D. Maskulinu). 22.

Również zespół Žemaitijos Olimpas w spotkaniu z wileńską drużyną Sakalai potrzebował dogrywkę, by zwyciężyć 106:104 (46:48, 97:97).

Klajpedzki Neptūnas pokonał poniewiecki Kalnėnė 100:92 (51:45). Najwięcej przyczyni się do zwycięstwa E. Žukauskas, który zdobył 30 pkt oraz M. Purlys - 28 pkt.

Koszykarze Szilutės rozgromili zespół Vlada Garastasa Alita-Savy 113:68 (55:37). Az 39 pkt dla zwycięzców zdobył Amerykanin L. Lyons.

Inf. w.

Siatkówka

Nikt łatwo nie dzieli punktów
Rozegrane są mistrzostwa Litwy w siatkówkę mężczyzn, w których bierze udział 8 drużyn. Wśród nich 6 zespołów, które już dawno występują w lidze. Są to stołeczna Szviesa, Žalgiris-Atlantic, poniewiecka Aukštaitija, Elga z Szaweli, Agrotech Kelmy, zespół Mariampola. Oprócz nich startują dwaj debiutanci - kowieński Atletas i wileńska Polonia.

Jak powiedział w rozmowie z naszym korespondentem kapitan zespołu i grający trener Ludwik Adamowicz siatkarze Polonii zawodnicy rozpoczęli od trzeciej rundy mistrzostw. Na mocy postanowienia komitetu wykonawczego Federacji Siatkówek Litwy zastąpili oni wileński zespół Perkunas, który nie stanął do gry w pierwszych meczach rozgrywek, a następnie całkiem wycofał się z mistrzostw.

W Polonii startuje kilku doświadczonych siatkarzy, jak Zbigniew Dudziński, Ludwik Adamowicz, Witold Lepkiewicz, Zbigniew Rusiewicz, a także wychowankowie Wileńskiej Szkoły Sportowej Edward Sienkiewicz, Wiktor Kozłowski, Mieczysław Prokopowicz, Igor Władimirow, Kestas Saulius, Justas Nikonovs, Valdas Krivėlis. Trenerem zespołu jest Walery Lepkiewicz.

Odbyło się już 5 kolejek spotkań i tylko koszykarze Polonii rozegrali dotychczas trzy mecze. Na mistrzostwach nikt łatwo nie oddaje punktów, to też i debiutanci twardo walczą o zwycięstwo. Poloniści ustąpili drużynie Aukštaitii 0:3, a z zespołem z Kelmy toczyli równą walkę przegrywając 2:3 (15:13, 4:15, 17:15, 10:15, 10:15).

Tabela rozgrywek wygląda jak następująca (drużyna, gry, punkty):

1. Szviesa	5	10
2. Žalgiris		
Atlantic	4	7
3. Aukštaitija	5	8
4. Agrotech	5	7
5. Mariampole	5	7
6. Elga	4	6
7. Atletas	5	5
8. Polonia	3	3

Dzisiaj siatkarze Poloni o godz. 17 w małej sali Uniwersytetu Pedagogicznego grają ze Szviesą, a w sobotę w Kownie zmierzą się debiutujący w rozgrywkach Atletas i Polonia.

Mieczysław RADZIWIŁŁOWICZ

Biatlon

Brązowy medal Polaków

Na odbywających się w słowackiej miejscowości Osrbie biathlonowych mistrzostwach świata rozegrali biegi drużynowe kobiet i mężczyzn.

Wśród kobiet na dystansie 7,5 km Norweżki zrewanżowały się ry-

walkom za nieudany występ w ubiegłym roku. Po pierwszym strzelaniu zajmowały one trzecie miejsce, pomimo, że miały jedną rundę karna. Później jednak już nie popełniły błędów i pewnie zwyciężyły (22.01,8). Drugie miejsce zajęły Rosjanki, które miały dwie rundy karny (22.27,1). Na trzecie miejsce wyszły Ukrainki, które popisały się znakomitą końcówką (22.32,5).

Polskie biathlonistki, gdyby były w lepszej dyspozycji strzeleckiej, mogły powalczyć nawet o medal. Nieistety czterokrotnie spudłowały i do brązowych medalistów straciły 1,05 min., zajmując siódme miejsce (23.37,5). Zupełnie nie liczyły się obrońcy złotego medalu - Niemki, które zajęły dopiero 13 miejsce.

Wezoraz w biegu drużynowym biorących na 10 km zwyciężył zespół Białorusi, który obronił tytuł (jedna runda karna). Na drugim miejscu finiszowała drużyna Niemiec, przegrywając do zwycięzców 24,09 sek. (dwie rundy karny). Doskonale spisali się Polacy, mimo że trzykrotnie spudłowali. Zakończyli oni bieg na trzecim miejscu (53.04 sek. straty). Faworyzowany zespół Rosji po 6 pudach zajął dopiero 15 pozycję.

Inf. w.

Pływanie

Puchar Świata

W siódmym tegorocznym pływackim mistrzostwie Pucharu Świata we włoskiej Imperii lider klasyfikacji generalnej w stylu klasycznym Polak Marek Krawczyk dwukrotnie na 50 m (28,48) i 200 m (2.13,04) uplasował się na piątym miejscu. Oprócz niego w finałach wystąpiła jeszcze dwójka Polaków. Joanna Groniec była ósmą na 50 m st. grzbietowym. Podobne miejsce na 200 m wśród zmienników zajęła Kinga Jelonek.

Do Imperii położonej na Łazurowym Wybrzeżu przyjechało wielu wybitnych pływaków z całego świata. Rosjanin Denis Pankratow wygrał 200 m st. motylkowym (1.54,37). Po siatkarskiej rekordzie na 50 m kraulem - Chinka Le Jingyi (25,31), przegrała na tym dystansie z reprezentującą Barbados Leah Martindale (25,26). Po dwa zwycięstwa zanotowały mistrzyni olimpijska Claudia Poll (Kostaryka) na 200 i 800 m st. dowolnym oraz niemiecka grzbiestka Antje Buschulte na 50 i 200 m.

Wyżnienienia

Sportowy rok w Europie

Podwójni mistrzowie olimpijscy, Rosjanie Aleksander Popow i Swietłana Mastierkowa zostali wybrani przez panel Europejskiej Unii Dziennikarzy Sportowych (AIPS) sportowcami 1996 roku w Europie.

Pływak Popow w Atlancie obronił tytuły na 50 i 100 m st. dowolnym, otrzymał 53 pkt. Wyrzucił on mistrza świata Formu 1 Brytyjczyka Damona Hilla (27) i duńskiego kolarza, triumfatora Tour de France Bjørne Riisa (26).

Z kolei Mastierkowa, zwyciężczyni lekkoatletycznych biegów na 800 i 1500 m w Atlancie, zebrała 54 pkt. Rosjanka na pokonanym polu została dwukrotnie złota medalistką olimpijską (200 i 400 m) Francuzkę Jose-Marie Perce (49) oraz niemiecką tenisistkę - ubiegłoroczną triumfatorkę plebiscytu Steffi Graf (32).

Boks

W Dundee (Szkocja) zakończyły się obrady Komitetu Wykonawczego Europejskiej Unii Boks Amatorskiego (EABA). Zapadła decyzja, że do bokserskich mistrzostw Europy amatorów, które odbędą się w maju 1998 r. w Mińsku (Białoruś), dopuszczonych zostanie po 16 przedstawicieli każdej z dwunastu kategorii wagowych. Działalność EABA doszła do wniosku, że turniej może być przeprowadzony na jednym ringu (a nie na dwóch, jak było w ub. roku na ME w Vejle). W tej sytuacji zaplanowane zostały specjalne kwalifikacje.

W kilku turniejach (w maju bieżącego roku w Atenach i Bukareszcie, później w Tampere, Liverpoolu, w 1998 r. jeszcze w dwóch, ewentualnie trzech imprezach) reprezentacji krajów starożytności rywalizować będą przede wszystkim o miejsca w półfinalach (człową czwórke) - przyjęto bowiem następującą zasadę:

Bokser danego kraju - wchodzący do półfinalu (stając na podium zwycię-

czając) imprezy preeliminacyjnej - zagwarantuje przedstawicielowi swojej narodowej federacji (ale nie sobie osobiście) miejsce w mistrzostwach kontynentu w Mińsku.

Walka E. Holyfield - M. Tyson 3 maja

Rewanżowa walka między trzykrotnym mistrzem świata wagi ciężkiej Evanderem Holyfieldem i Mike Tysonem odbędzie się 3 maja br. w MGM Grand w Las Vegas. Będzie to walka o najwyższą stawkę w historii boks - Holyfield był pierwotnie ucieleśnieniem mistrzostwa, natomiast Tyson miał być zagwarantowany premię 35 mln USD. Ostatnio mówi się, że ta kwota będzie, być może, wyższa o kolejne 5 mln. Jest to rekordowa suma jaką w pojedynczej imprezie sportowej została zaoferowana zawodnikowi w ogóle. Poprzednio Tysonowi za comeback'owy pojedynek w 1995 r. z Peterem McNelly zaoferowano 30 mln USD.

Walka 3 maja br. będzie rewanżem za pojedynek Holyfielda z Tysonem z 9.11.96 r., w którym „Bestia” Tyson został pokonany przez techniczny nokaut w 11 rundzie.

Kolarstwo

Cztery nowe konkurencje na igrzyskach

Cztery nowe konkurencje kolarskie odbędą się podczas Igrzysk Olimpijskich w Sydney w 2000 roku - poinformował prezydent Międzynarodowej Unii Kolarskiej (UCI) Holender Hein Verbruggen.

Do programu olimpijskiego włączono wysiłek kobiet na 500 m ze startu zatrzymanego, wysiłek amerykański, keirin i sprint olimpijski (drużynowy). Konkurencje te były już rozgrywane podczas ostatnich mistrzostw świata.

Szef UCI zapewnił, że poszerzenie programu olimpijskiego nie pójdzie w parze ze zwiększeniem liczby zawodników, którzy będą mieli prawo startu w Sydney. „Kolarstwo w Sydney reprezentowane będzie przez 480 zawodników, w Atlancie było ich 491” - dodał Verbruggen.

W konkurencjach szosowych wystąpi 212 kolarzy (155 mężczyzn, 57 kobiet), w kolarstwie górskim - 80 (50 mężczyzn, 30 kobiet), w zawodach torowych - 188 (154 mężczyzn i 34 kobiety).

Prezydent UCI stwierdził także, że utrzymana zostanie zasada „uniwersalizmu igrzysk”. Aby umożliwić start olimpijski zawodnikom ze słabszych kolarskich państw, postanowiono, że zwycięzcy poszczególnych konkurencji w mistrzostwach świata „B” w 1999 roku wywalczą dla swych krajów miejsca startowe w Sydney.

Po raz pierwszy mistrzostwa świata „B” odbędą się w grudniu br. w Malajzji.

W kilku wierszach

x W turnieju hokeja na lodzie, rozgrywanym w Sztokholmie Finlandia pokonała Rosję 5:1, a Kanada zwyciężyła Szwecję 2:1. W poprzednim w towarzyskim meczu Kanada zremisowała z Norwegią 4:4.

x W eliminacyjnych meczach mistrzostw świata piłkarze krajów Słowacja wygrała z Izraelem 3:6 i 11:4. Obie drużyny grają w grupie 7, w której występuje również reprezentacja Polski. Polki dwukrotnie pokonały zespół Izraela 3:9 i 3:11.

x Piłkarze warszawskiej Legii podczas zgrupowania na Cyprze rozegrali mecz towarzyski z CSKA Moskwa, wygrywając 2:0.

Uraty

Zmarł Jerzy Zmarzlik

4 lutego w Warszawie w wieku 76 lat zmarł znakomity dziennikarz sportowy Jerzy Zmarzlik. Był on jednym z najwybitniejszych ludzi pióra i mikrofonu w Polsce. W ubiegłym roku obchodził 50-lecie działalności dziennikarskiej.

Odszedł

Mikhail Jakuszyn

W Moskwie w wieku 86 lat zmarł legendarny piłkarz i hokeista oraz długoletni trener piłkarzy moskiewskiego Dynama Mikhail Jakuszyn. Na przełomie lat 50 i 60 wywalczył ze swą drużyną sześć razy mistrzostwo ZSRR, był też trenerem reprezentacji kraju.

DEKRET

Prezydenta Republiki Litewskiej

O uzupełnieniu składu grupy roboczej „Dla uczczenia 200 rocznicy śmierci wileńskiego Gaona Elijahu”

31 stycznia 1997 r., nr 1186

Artykuł 1.

Zgodnie z artykułem 77 Konstytucji Republiki Litewskiej członkami grupy roboczej „Dla uczczenia 200 rocznicy śmierci wileńskiego Gaona Elijahu” mianuje:

Alfonasas Bukontas, członek Związku Pisarzy Litwy; Dmitrijsa Gelpnasa, przewodniczącego Stowarzyszenia Byłych Więźniów Getta i Obozów Koncentracyjnych i Ruchu Oporu; Faustasa Latenas, wiceministra Ministerstwa Kultury; Bronisłova Lusby, prezisa Stowarzyszenia Przemysłowców Litwy;

Remigijusa Motuza, dyrektora Departamentu Problemów Regionalnych i Mniejszości Narodowych;

Lietasa Palmaitisa, semitologa;

Alisa Vidunasa, naczelnika powiatu wileńskiego;

Emanuelisa Zingerisa, przewodniczącego Komitetu Praw Człowieka i Obywatela i ds. Narodowości Sejmu Republiki Litewskiej;

Markasa Zingerisa, członka Litewskiego PEN-Clubu.

Artykuł 2.

Decret ten wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki

Algirdas BRAZAUSKAS

(Zam. 130)

DEKRET

Prezydenta Republiki Litewskiej

O zgłoszeniu Sejmowi Republiki Litewskiej do ratyfikowania umowy rządu Republiki Litewskiej i rządu Flandrii o współpracy

31 stycznia 1997 r., nr 1187

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 2 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej zgłaszam Sejmowi Republiki Litewskiej do ratyfikowania umowę rządu Republiki Litewskiej i rządu Flandrii o współpracy, podpisaną 7 marca 1996 r. w Wilnie.

Artykuł 2.

Decret ten wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki

Algirdas BRAZAUSKAS

(Zam. 129)

DEKRET

Prezydenta Republiki Litewskiej

O zatwierdzeniu herbu miasteczka Lygumai

3 lutego 1997 r., nr 1190

Artykuł 1.

Zgodnie z ustawą Republiki Litewskiej „O zatwierdzaniu herbów miast” i uwzględniając wniosek Litewskiej Komisji Heraldycznej zatwierdzam herb miasteczka Lygumai.

Artykuł 2.

Decret ten wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki

Algirdas BRAZAUSKAS

(Zam. 153)

DEKRET

Prezydenta Republiki Litewskiej

O zwolnieniu ministra finansów Republiki Litewskiej

3 lutego 1997 r., nr 1188

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 9 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej i uwzględniając propozycję premiera Republiki Litewskiej Gediminas Vagnoriusa zwalniam Rolandas Matiliauskasa z obowiązku ministra finansów Republiki Litewskiej.

Artykuł 2.

Decret ten wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki

Algirdas BRAZAUSKAS

(Zam. 155)

Warsztaty dla przedszkolaków

Ruch - to podstawa istnienia

W grudniu ub. r. 9-osobowa grupa pedagogów z polskich placówek oświatowych gościła w Gdańsku w celu pogłębienia wiadomości i umiejętności z dziedziny psychologii i dramy.

Zakwaterowano nas w Internacie Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczych i Chemicznego. Mogliśmy zanurzyć się w przesiąkniętą atmosferę historii Gdańskiej Starówki, zobaczyć Długi Targ ze słynną Fontanną Neptuna, Kamienicę Zygmunta, Złotą i Zieloną Bramę, zwiedzić Bazylikę Mariacką. Wspaniałe miejsca, niezwykle widoki. Zwiędziało nas około tysiąc lat grodu - to prawdziwa uczta dla ducha. Mieliśmy też wyjazd do Sopotu. Przyjemnie spędziliśmy czas podczas spotkania z Zarządzeniem Gdańskiego Oddziału Towarzystwa Miłośników Wina i Ziemi Wileńskiej oraz z dyrektorką Zespołu Szkół. Następnego dnia już od samego rana mieliśmy warsztaty psychologiczne z panią Bożeną Kisiel. Były to zajęcia prowadzone metodą Ruchu Rozwijającego (RR) Veroniki Sherborne. Celem warsztatów I stopnia było przygotowanie uczestników do rozpoczęcia pracy metodą RR. Zapoznaliśmy się z założeniami tej metody i wypróbaliśmy ją w praktyce.

Nie zawsze zdajemy sobie sprawę z tego, jak ważny jest ruch, jego rola w przyrodzie. Nie jest przesadą stwierdzenie, że bez ruchu nie byłoby istnienia. Ruch towarzyszy życiu człowieka od narodzin do śmierci. Ruch służy także jako język do nawiązywania kontaktów z otoczeniem. „Jeż ruchu” lub inaczej „język ciała” jest niezbędny nie tylko w życiu osób głuchych, ale także w porozumiewaniu się nas wszystkich z otoczeniem. W metodzie V.

Sherborne wyróżnia się kilka kategorii ruchu:

- ruch prowadzący do poznania własnego ciała;
- ruch kształtujący związek jednostki z otoczeniem fizycznym;
- ruch wiodący do wytworzenia się związku z drugim człowiekiem;
- ruch prowadzący do współdziałania w grupie;
- ruch kreatywny i inne.

Już od wczesnych lat dziecko odczuwa potrzebę poznania własnego ciała. Poznanie własnego ciała i kontrola nad jego ruchami prowadzi do ukształtowania się własnej tożsamości i wyodrębnienia własnego „ja” spośród otoczenia. Metoda RR daje nam wiele korzyści, ponieważ umożliwia poznanie własnego ciała, poznanie innych, umożliwia uzyskanie zaufania do siebie i innych, nie jest ograniczona wiekiem uczestników. Biorąc pod uwagę jak i dzieci uwalniały udział w zabawach ruchowych poczuły radość, mieliśmy okazję do rozładowania energii, pokonania własnych zahamowań, wyzwolenia poczucia pewności siebie. A przecież to jest ważne w pracy z dziećmi. Szczególnie jest korzystna ta metoda w pracy z dziećmi, mającymi różne zaburzenia rozwoju. Uważam, że znajomość metody RR bardzo się przyda nam wszystkim, a szczególnie koleżankom ze Szkoły Specjalnej w Solecznicach, które pracując z dziećmi umysłowo upośledzonymi w lekkim stopniu. Udział w inkubacji warsztatów dał nam wiele, otrzymaliśmy też dużo pomocy metodycznej, która pozwoli jeszcze głębiej poznać metodę RR.

Mieliśmy też warsztaty z dramy w edukacji wczesnoszkolnej, prowadzone przez mgr Annę Janczewską. Jest to jedna

z popularnych i podstawowych technik, stosowanych w nauczaniu w wielu krajach. Wdranie wykorzystuje się w głównej mierze spontaniczności, chęci do aktywnego działania i zabawy przez dzieci. A jest to wyjątkowo aktualne dla nauczycieli przedszkola. Wpływem dramy mogą być poddawane dzieci już w wieku 2-3 lat. Ten sposób może być w powołaniu wykonywany w szkołach i przedszkolach polskich na Litwie, ponieważ jest już opracowana literatura fachowa i są praktyczne doświadczenia, potwierdzające skuteczność tej metody. Główne cele dramy: kształtowanie osobowości, wrażliwości, ekspresji, wzbogacenie słownictwa, rozwijanie fantazji. Drama nie stroni od technik plastycznych, co daje szerokie możliwości wykorzystania jej w przedszkolu.

6 dni w Gdańsku minęły bardzo szybko, bo były wypełnione ciekawymi i pożyteczną pracą. W imieniu całej naszej grupy chcę podziękować Macierzy Szkolnej za udostępnienie nam tej wspaniałej możliwości dokształcania się. Kurs był zorganizowany starannie, z myślą o tym, aby polskie placówki oświatowe na Litwie pracowały na wysokim poziomie. Odejdziając czułyśmy nadzieję, że chciałyby się głębiej poznać dramę, nauczyć się gier i zabaw rozwijających osobowość przedszkolaków. Mam nadzieję, że będziemy mieli okazję uczestniczenia w warsztatach z metody RR II i III stopnia.

Jania WYSOCKA,

wicedyrektor przedszkola nr 151 w Wilnie,
Regina IGNATOWSKAJA,
nauczycielka przedszkola „Paska”
w Solecznicach

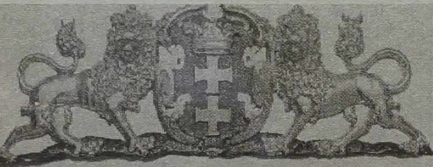
Dzieci - rodzice - pedagodzy

Maluchy idą do przedszkola,

czasem z radością, często z niepokojem. Przedszkole - to pierwsze przyjaźnie i pierwsze konflikty, to często też pierwsze kontakty z obcymi dorosłymi, w miejscu, gdzie „reguły gry” są z konieczności inne niż w domu. To bardzo trudny i ważny moment: dziecko robi pierwszy krok do samodzielności. Wielkim przeżyciem dla dziecka i rodziców są te pierwsze tygodnie. Toteż rodzice oraz wychowawcy powinni pod tym względem połączyć swe wysiłki. Naszym wspólnym celem jest rozwiązywanie różnych problemów, jakie nurtują wychowawców i rodziców. Praca pedagogiczna z dzieckiem jest pomocna w jego rozwoju. Dziecko rozumnie wychowane niezaodrownie osiąga wyższy stopień wszechstronnego rozwoju niż dziecko nie wychowywane wcale lub wychowywane źle. Okres pobytu w przedszkolu dla dzieci jest bardzo ważny. Wspólne zabawy, zajęcia, przyczyniają się do naturalnego uświadamiania wzajemnych lęków oraz do adaptacji w zespole rówieśników. Rodzice, którzy decydują się posłać dziecko do przedszkola, muszą uświadomić sobie, iż jest to duża, obok domu rodzinnego, naturalne środowisko rozwojowe i wszelkie podejmowane to działa-

nia mają na celu wszechstronny rozwój dziecka. Pierwszy kontakt dziecka z rodzicami z przedszkolem jest bardzo trudny i bardzo ważny, zarówno dla rodziców przedszkolaka, jak i wychowawcy. Od tych pierwszych, opartych na zaufaniu i życzliwości kontaktów, zależy dalsza współpraca. Rodzice mogą wejść na zajęcia, aby ułatwić dzieckiem zaaklimatyzowanie się w placówce. Wszelkie uroczystości przedzielone są okazją do wzajemnego poznania (zabawa noworoczna, Dzień Babci, Dzień Kobiet, Wielkanoc, Dzień Matki, Dzień Dziecka i inne). Zachęcamy rodziców do wspólnego organizowania uroczystości - przygotowania strojów, dekorowania sali. Zapraszamy do wspólnej zabawy. Współpraca z rodzicami jest bardzo trudna. Często, oddając dziecko do przedszkola, placąc za jego pobyt w placówce (konkretnie za wyżywienie), oczekują oni „świętego spokoju”. Od właściwej postawy personelu pedagogicznego, wytrwałości i cierpliwości w żmudnym procesie komunikowania się z rodzicami zależy wypracowanie form i metod współpracy dla dobra dziecka. Zapraszamy do naszego przedszkola.

Opracowała Maria RAGUCKA,
metodyk przedszkola nr 148



Gdańsk 997 - 1997

O dniach potęgę zadumany,
Co z murów dwóch jeszcze technie
Bądź pozdrowiony, z snów mi znany,
Mocarny Hany stary wie!
W głębi morskich przepiórszu,
W szacie, co błyskami Jotem lśni,
Koronnych grodów patryjuszcu,
Królewski Gdańsku, witaj mi!

Artur Opmann,
Pozdrowienie Gdańska

Gdańsk. Uznawany za jedno z piękniejszych miast Europy, leżący na styku kultur, zachłannie przyswajający wszystko co było w nich najcenniejsze...

Gdańsk to miasto, którego powstanie i rozwój determinowały szczególnie położenie geograficzne, na skrzyżowaniu dróg handlowych z północy na południe, z Zachodu na wschód. Tędy wiodł szlak bursztynowy. Nadmorskie położenie otwierało miasto dla okrętów różnych bander, a Wiśla łącząca z rozległym zapleczem Łańdu.

Dzieje Gdańska to mozaika wielkiej i małej historii Polski, Europy, a także świata. Przez to miasto przetaczały się liczne wozy, odciskały swe piętno czasy triumfu.

Przez wieki gdańszczanie różnych narodowości byli dumni ze swego miasta. Wiele mieszańców miasta zyskało światową sławę: Jan Heweliusz, Gabriel Fahrenheit, Artur Schopenhauer, a ze współczesnych Gunter Grass czy Lech Wałęsa. Mieszkańcy Gdańska dbali o

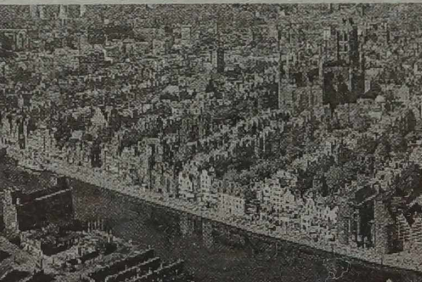
swe wykształcenie. Od połowy XVI w. starano się objąć obowiązkiem szkolnym wszystkie dzieci.

Wiele jest zabytków historycznych w Gdańsku, wiele jest tras turystycznych. Przeważnie turyści rozpoczynają zapoznanie się z Gdańskiem od obejrzenia cennego Zespołu Przedbramia - tworzą go majestatyczna Brama Wyżynna, wzniesiona w drugiej połowie XVI w., Katedra z wieżą Wiatrakową i dalej przastą Droga Królewska ku strześliwej Wieży Ratusza Głównomińskiego. Po drodze ujrzymy Bazylikę Mariacką z monumentalną gotycką wieżą.

Gdańsk, to też niezwykle miejsce muzealne ze słynnymi zbiorami znanymi szeroko poza Polskę.

Przebiega i słynne są okolice Gdańska. Najbliższe pięknie położona Oliwa ze wspaniałą Katedrą, organami o unikatowych walorach dźwiękowych, ze słynnymi ruchomymi rzeźbami i Park Oliwki z drzewostanem w którego cieniu każdy znajdzie ukojenie. Kilka kilometrów dalej - Sopot - kurort nazywany „Perłą Bałtyku”, ze słynnym w całej Europie mołem, znakomicie utrzymaną promenadą i Operą Leśną. Warto zapoznać się z uliczną Arkadią - pozostać ości Szwajcarii Kaszubskiej. Południowocień krajoznawcy Pojezierza Kaszubskiego to oaza piękna i spokoju, cenniejsze lasy pełne kuszących jagód, malin i grzybów, jeziora rzy dla wędkarzy i żeglarzy, okoliczność „Mont Blanc” - wieżyca z wyciągami narciarskimi.

Gdańsk jest miastem o niezwyklej atmosferze. Mówi się, że kto raz przyjedzie do grodu nad Motławą zostawi tu swoje serce. Dziś siaki tysięcy Wileńczyków po wojnie,



Panorama Starówki unikalny układ ulic biegnących równolegle do bulwaru nad rzeką Motławą, dawniej zlokalizowany był tam port miejski i centrum handlowe.

w ramach repatriacji znalazło tu swoją życiową przystań.

Dziesięć wieków temu utrwalała została w wykalgrowanym zapisie nazwa „Urbs Gydanyne”. To benedyktyni mniach Jan Cannanarius umieścił nazwę Gdańsk przy okazji podróży biskupa Wojciecha, który łodzią księcia Bolesława, zwanego Chrobrym, przybył nad Bałtyk. W „urbs”, czyli miejsce portowym, biskup ochrzcił zgromadzonych. Działo się to Roku Pańskiego 997. Dla upamiętnienia i uczczenia tysięcznej rocznicy tego wydarzenia 1997 r. ogłoszono Rokiem Tysiąclecia Miasta Gdańska. Program obchodów 1000-lecia Gdańska obejmuje imprezy o zasięgu regionalnym, ogólnopolskim, międzynarodowym i dotyczy wszystkich sfer życia: gospodarki, religii, kultury, sportu, nauki, edukacji.

Nasze społeczeństwo jako długotrwale wieki przyjaźni i współpracy z tym miastem. Dla upamiętnienia tego Jubileuszu ogłaszamy dwa konkursy: konkurs plastyczny i konkurs wiedzy o Gdańsku.

Regulamin konkursu plastycznego:

- a) wiek uczestników: I grupa od lat 7 do 12 II grupa od powyżej 12 lat.
- b) temat: „Aurea Porta” - tj. „Złota Brama” - Rozspojenie.

Prace mogą zawierać różne aspekty: historię powstania Gdańska, jego dzień dzisiejszy, zabytki, walory krajoznawcze.

c) rysunki mogą być wykonane w różnych technikach plastycznych. Format - dowolny, mile widziany nr 2.

d) prace należy zgłosić do siedziby Macierzy Szkolnej do 10 kwietnia bieżącego roku, w tym

- szkoły średnie zgłaszają do 10 prac;
- szkoły podstawowe - do 5 prac, każda praca winna zawierać:

- nazwę rysunku;
- technikę;
- imię i nazwisko wykonawcy;
- wiek;
- adres domowy;
- nazwę szkoły
- imię i nazwisko nauczyciela (plastyka).

e) rozwiązanie konkursu i ogłoszenie wyników nastąpi w I połowie maja br. W tym celu zostaje powołana Komisja i zorganizowana wystawa prac w jednej ze szkół miasta Wilna.

Regulamin Konkursu „Wiedzy o Gdańsku”:

- a) wiek uczestników: I grupa - uczniowie klas V-XII II grupa - uczniowie klas X-XII
- b) konkurs przebiega w II etapie: I etap - w terminie do 10 kwietnia br. przeprowadzany w szkołach, zawierający w sobie:

- historię powstania miasta i jego rozwój na przeciągu wieków;
- najważniejsze zabytki miasta;
- gospodarczy rozwój miasta;
- naukowy i kulturalny rozwój miasta;
- Gdańsk - morskie wrota łączące Polskę ze światem.

Zwycięzcy eliminacji szkolnych przechodzą do II etapu, w tym: szkoła średnia - maksimum 4 osoby szkoła podstawowa - maksimum 2 osoby.

Zgłoszenia do II etapu należy przedstawić telefonicznie do Macierzy Szkolnej w terminie do 15 kwietnia br.



Słynny Trakt Królewski, od Bramy Złotej do Zielonej, ze strzelistym Ratusem Głównomińskim, słynną Złotą Kamienicą, dumną fasadą Dworu Artusa i Fontanną Neptuna - symbolem nadmorskiego Gdańska.

II etap konkursu - odbędzie się w I połowie maja br. Uczestnicy wyróżnieni w I etapie konkursu, przygotowali prace pisemne (około 3 stron maszynopisu) na wybrany temat.

Tematy do wyboru:

1. Sławni gdańszczanie (próba monografii).
2. Wyższe uczelnie w Gdańsku (próba monografii jednej z nich).
3. Gdańskie życie kulturalne.
4. Zabytki architektoniczne i historyczne Gdańska.

Termin przekazania prac do 15 kwietnia br. do Macierzy Szkolnej. Uczestnicy II etapu otrzymują do wypełnienia test pisemny.

c) W składzie Komisji Finalowej udział biorą przedstawiciele Rady Miasta Gdańska. Zwycięzcy II etapu otrzymają nagrody, zaś laureaci zostają zaproszeni na Jubileuszowe Obchody 1000-lecia do Gdańska.

De wykorzystania obu konkursów - materiały zamieszczone w katolickim kalendarzu dla dzieci i młodzieży „Te-cza - 1997 r.”, które szkoły otrzymały z Macierzy Szkolnej.

Opracował Józef KWIAKOWSKI, prezes Polskiej Macierzy Szkolnej na Litwie

Szkolenie dla nauczycieli

Instytut Doskonalenia Nauczycieli na Litwie przygotowuje do podpisania porozumienie z Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku w myśl którego nauczyciele różnych kierunków będą mogli wziąć udział w zajęciach prowadzonych przez metodyków z Gdańska. Warunkiem uczestniczenia w zajęciach jest znajomość przedmiotu i języka polskiego (mogą zgłaszać się nauczyciele pracujący w szkołach, w których językiem wykładowym jest nie tylko język polski). Szkolenia zostaną przeprowadzone w siedzibie Instytutu (Dział 82). Wszystkie oferty Centrum zostały zatwierdzone przez komisję kwalifikacyjną i otrzymały wysokie notacje. Poloniści mieli już dwie sesje „Kursu polonisty dydaktycznego” (w październiku i grudniu 1996 r.). Koszty pobytu metodyków z Gdańska pokryło Ministerstwo Oświaty i Nauki RL (828 Lt). Patronowała zajęciom p. Alicja Barbara Kosinska.

Z niecierpliwością czekamy na 3 sesję (19-22 marca), kiedy poloniści będą musieli przedstawić wnioski sporządzone na podstawie własnych badań.

Natomiast nauczycieli innych specjalności zapraszamy na zajęcia w następujących terminach. 19-20 lutego zapraszamy nauczycieli fizyki i informatyki na seminarium „Nowe technologie informacyjne w nauczaniu fizyki i informatyki”.

Dział Pedagogiki i Psychologii w Instytucie przyjmuje zgłoszenia na „Warsztat psychologiczny w zakresie Ruchu Rozwijającego”. Zajęcia odbędą się w dniach 12-15 maja. Uczestnikami tego kursu mogą być rodzice dzieci specjalnej troski, wychowawcy, nauczyciele klas młodszych, przedszkolanki, psychologowie, pedagodzy. Celem kształcenia jest przygotowanie uczestników do pracy metodą Veroniki Sherbone i wykorzystanie jej do wspomagania rozwoju dziecka.

2-17 czerwca odbędzie się „Studium przedmiotowo-metodyczne

nauczania początkowego z elementami pomiaru dydaktycznego”.

Tryb zgłaszania się nauczycieli jest taki sam, jak i na programy Instytutu: należy wypełnić ankietę - zgłoszenie (Renginio dalyvio registracijos lapas) i przekazać ją do Instytutu. Wszystkie wyżej wymienione zajęcia są wciągane do planu pracy instytutu. Na okres trwania zajęć szkoleniowych nauczyciele mają prawo ubiegać się o zwolnienie z lekcji.

Zajęcia są przygotowywane i przeprowadzane nieodpłatnie. CEN w Gdańsku pokrywa koszty: diet i przejazd konsultantów prowadzących zajęcia; opracowania materiałów szkoleniowych i druku opracowań metodycznych będących efektem doskonalenia IDN na Litwie, czerpiem nieodpłatnie noclegi i obiady dla konsultantów prowadzących zajęcia, sale do przeprowadzenia zajęć oraz możliwości skserowania materiałów dla uczestników kursu.

Trwają przygotowania do wyjazdu nauczycieli biologii, chemii do Gdańska na szkolenie z zakresu ochrony środowiska. Szczegółowe informacje zostaną podane w terminie późniejszym.

Mam nadzieję, że oferty CEN w Gdańsku zainteresują nauczycieli.

Należy dodać, że Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku i Instytut Doskonalenia Nauczycieli na Litwie nawiązały współpracę za pośrednictwem Macierzy Szkolnej.

Chciałabym zwrócić uwagę polonistów, że zasły zmiany w rozkładzie zajęć:

10-15 lutego odbędzie się seminarium „Rozwój dramatu polskiego”;

17-22 marca - „Problematyka psychologiczna w powieści polskiej XX w.”;

10-14 listopada - „Specyfika pracy z podręcznikami nowej generacji”.

Wszelkie informacje można uzyskać we czwartki pod numerem tel. 65-71-94.

Danuta KORKUS,
metodyk jęz. polskiego i literatury przy IDN

Więści z Macierzy Szkolnej

16 stycznia br. - w siedzibie Macierzy Szkolnej odbyła się narada przedstawicieli polskich organizacji społecznych, partii politycznych i Zarządu Macierzy Szkolnej. Przedstawiono kwestie, dotyczące stanu, perspektyw i zagrożeń szkolnictwa polskiego na Litwie. W naradzie udział wzięli między innymi: poseł na Sejm Republiki Litewskiej Jan Mincewicz, mer rejonu wileńskiego L. Januszkauskis, wicemer rejonu solecznickiego Z. Palewicz, kierownicy wydziałów oświaty rejonów wileńskiego i solecznickiego J. Dziłbo i A. Jankowski oraz Konsul RP w Wilnie Eugeniusz Fedyna.

18 stycznia br. - w siedzibie Macierzy Szkolnej odbyło się zebranie przewodów Kół Macierzy Szkolnej rejonu wileńskiego i miasta Wilna.

31 stycznia br. - prezes Macierzy Szkolnej Józef Kwiatkowski został przyjęty przez J. Balczuniene - wiceministra Ministerstwa Oświaty i Nauki Republiki Litewskiej. Omówiono między innymi sprawy kadry nauczycielskiej, przekwalifikowania się nauczycieli klas początkowych. Zgodzono się co do konieczności odbywania wspólnych spotkań i konsultacji w przyszłości. Zostało też złożone pismo Stowarzyszenia Macierzy Szkolnej na rzecz ministra oświaty i nauki RL Z. Zinkeviciu.

sa, dotyczące nauczania geografii i historii w szkołach z polskim językiem wykładowym na Litwie.

3 lutego br. - pismo Stowarzyszenia Macierzy Szkolnej, dotyczące nauczania geografii i historii w szkołach z polskim językiem wykładowym na Litwie, zostało złożone na ręce dyrektora Departamentu ds. Problemów Regionalnych i Mniejszości Narodowych przy radzie RL.

6 lutego br. - w Soleczniku odbędzie się zebranie przewodów kół szkolnych Macierzy Szkolnej rejon solecznickiego.

7-9 lutego br. - w siedzibie Macierzy Szkolnej odbędzie się III etap zakończenia kursu dla kadr kierowniczych placówek z polskim językiem nauczania na Litwie. Kurs prowadzi metodycy z Łodzi.

7-8 lutego br. - w Sulejówku pod Warszawą odbędzie się Seminarium Edukacji Matematycznej, w którym udział wezmą nauczyciele matematyki ze szkół polskich na Wileńszczyźnie.

15 lutego br. - przewidywane jest rozpoczęcie Roczno Kursu Teatralnego z dziedziny:

1. Recytacji (teatr poezji);

2. Małych form teatralnych (teatr lalek, teatr dramatyczny, estrada).

Zgłoszenia są nadal przyjmowane w siedzibie Macierzy Szkolnej w Wilnie pod nr tel.: 69-01-43, 69-01-84.

Apel o pomoc uczniom szkół polskich na Białorusi

Na prośbę Polskiej Macierzy Szkolnej na Białorusi ogłaszamy zbiórce podręczników do nauki:

matematyki dla klas III-VIII
fizyki, biologii, chemii,
środkowiska i geografii

dla szkoły podstawowej

Wiadomości o możliwości do uzyskania ilości podręczników prosimy przekazać telefonicznie do siedziby Macierzy Szkolnej do 15 lutego br. pod nr tel.: 69-01-43, 69-01-84.

Jednocześnie w imieniu zainteresowanych serdecznie dziękujemy wileńskiemu szkolon nr 5 i Adamowi Mickiewiczowi za taką zbiórce, przeprowadzoną w grudniu roku ubiegłego.

Rozważania na marginesie seminarium

Był to temat seminarium, które się odbyło we wrześniu 1996 roku w austriackim mieście Graz w Centrum Języków Współczesnych przy Radzie Europy.

Jest to instytucja mająca na celu współdziałanie w kierunku doskonalenia metod nauczania języków współczesnych w demokratycznej Europie. Zostało ono powołane rezolucją Komitetu Ministrów Rady Europy w kwietniu 1994 roku.

Centrum języków w Graz organizuje seminaria międzynarodowe przeznaczone dla osób odpowiedzialnych za nauczanie języków, specjalistów dydaktyków, autorów podręczników, dla osób kształcących nauczycieli. Za pośrednictwem Centrum propagowane są produkujące metody nauki i nauczania języków, z uwzględnieniem szacunku dla różnorodności lingwistycznej oraz jej podtrzymywania. W początkowej fazie szczególnie uwagę zwraca na najbliższe potrzeby Europy Wschodniej i Środkowej.

W trakcie seminarium konstatowa-

wano, że wszystkie państwa Europy są państwami wielojęzycznymi i wielokulturowymi. Jedne w

wyniku przemian historycznych, drugie z uwagi na rosnącą liczbę emigrantów.

Te pierwsze bardziej charakterystyczne dla państw Europy Wschodniej i Środkowej, drugie dla Europy Zachodniej.

Jeszcze jednym, charakterystycznym aspektem tego

problemu dla poszczególnych państw

Europy jest repatriacja.

Uczestnicy (przedstawiciele 21 państw) stawiali pytania, dotyczące oświaty w państwach wielojęzycznych i wielokulturowych: np. jakie wymagania stawia różnorodność językowa człowiekowi, państwu, oświacie?

W jaki sposób pogodzić demokratyczne dążenia państw z możliwościami poszczególnych ludzi? - i szukali odpowiedzi na nie.

Przecież każdy się zgodzi, że do bra znajomości języków otwiera szerokie możliwości osiągnięcia dobrego wykształcenia oraz lepsze możliwości adaptowania się w społeczeństwie.

Jednak możliwości ludzkie są ograniczone. Dziecko tylko w procesie rozwoju stopniowo poznaje język ojczysty i kulturę, formowane w tym poczucie jego przynależności, staje się częścią jego tożsamości.

Należy nadmienić, że za język ojczysty w poszczególnych krajach zwany jest język matki, w innych ojca, albo też język rodziny. Tak więc wpływ kulturowy daje się już zauważyć nawet przy próbie określenia tego zjawiska.

A jak możemy określić język ojczysty rodziny, gdzie ojciec i matka są różnej narodowości?

Tak się już składa, że dla poszczególnych dzieci język ojczysty i państwowy są różne, chociaż obowiązkiem każdego obywatela jest znajomość języka państwowego.

Uczniowie dosyć wcześnie rozpoczynają naukę języków obcych. Jest to naturalny bieg wydarzeń, odzwierciedlający potrzeby dziecka, dotyczące poznawania świata, przygotowywania do zadań, które czekają go w przyszłości.

Biorąc to wszystko pod uwagę, między innymi również objętość nauczania innych przedmiotów w szkole, powstaje pytanie, jak należy prowadzić nauczanie, by dziecko nie było zmuszone spędzać 40 i więcej godzin tygodniowo w szkole, by w tym wszystkim uwzględniane zostały



Rodzina Oświata Wychowanie

nr 6

możliwości dziecka. Czy zwracając uwagę na język jako sposób komunikacji nie tracimy innych ważnych aspektów obcowania w kontekście socjalno - kulturowym, wartości itd.

W jaki więc sposób system nauczania ma pogodzić potrzeby społeczeństwa i indywidualnego w dążeniu do identyfikowania się? Czy wymagania stawiane wobec nauczycieli są adekwatne do jego statusu w społeczeństwie?

Te ważne pytania prowadzą do częściowej polityzacji nauki języka. Wiadomo przecież, że w historii państw narodowych języki były standardyzowane. Ludzie podróżujący z miasta do miasta zapominali język ojczysty i zaczęli rozmawiać i pisać w języku oficjalnym.

Wspólny język dodatkowo wpływał na rozwój socjalno-ekonomiczny. I tu ważna rola przypada państwu:

węgi obawiają się wpływu emigrantów na formowanie tożsamości narodowej dzieci norweskich. Sami emigranci są często identyfikowani jako osoby międzykulturowe albo osoby bez tożsamości. Czy bezpiecznie jest obcować z takimi osobami, które nie wiedzą kim są? Opinie, postanowienia, lęk mają wpływ też na wiążące decyzje, dotyczące organizacji naszych spraw oświatowych.

Norwegia - państwo demokratyczne i pojęcie tolerancji nie jest mu obce. To potwierdza również ustawa norweska, dotycząca nauczania dzieci imigrantów klas początkowych w języku ojczystym. Ale i tam praktyka nie zawsze odzwierciedla ustawę. W jaki sposób należy przygotować nauczycieli, gdy dają się nałazić około 85 języków emigrantów?

Tam, gdzie grupy emigrantów są liczniejsze, nie śpieszą one z utraceniem swojego języka i tradycji. Na przykład w Finlandii emigranci z Grecji odmówili pomocy rządowej w integrowaniu się do społeczności Finlandii, poprzez korzystanie z podręczników przygotowanych przez Finów. Chcieli oni przygotowywać i korzystać z własnych pomocy na-

Kształtowanie języka w środowisku wielojęzycznym i wielokulturowym

przygotowywanie programów nauczania, wymogi dotyczące pism oficjalnych itd.

Obecnie, w dobie rozwoju między państwowych więzów ekonomicznych języki narodowe są zagrożone. Dążąc do ich zachowania konieczne są zyczliwość i tolerancja.

Zwiększenie się różnorodności języków, poglądów w kontekście kulturowym zmusza wszystkich do umiędzynarodowienia życia wśród tej różnorodności, zachowując przy tym własną tożsamość.

Częścią składową tożsamości osobowej jest tożsamość narodowa i obywatelska. Identyfikowanie się etnicznie związane jest z tradycjami, religią, historią, wartościami, a nie tylko z językiem. Wiele państw Europy Wschodniej i Środkowej przeżywa okres odrodzenia, dlatego też identyfikowanie się obywatelskie stanowi proces problematyczny, który zachodzi wraz z odrodzeniem narodowym.

Na Ukrainie, na przykład, przy odzyskaniu niepodległości na jej terytorium zamieszkało 70% osób rosyjskojęzycznych. Gdy język ukraiński ogłoszono państwowym, nauczyciele się go powinni byli zarówno uczyć i jak i większość nauczycieli.

Ważne jest odnalezienie równowagi między tożsamością narodową a obywatelską. Istnieje takie pojęcie wielokulturowości, które jest porównywane do rzeki z dużą ilością dopływów. W sposób naturalny tego doświadczały dzieci z rodzin mieszanych. Właśnie je należało by naukowo przebadać, chcąc lepiej zrozumieć sytuację życiową współczesnego człowieka.

Jednym z czynników podtrzymujących tożsamość człowieka są wartości i poglądy. Gdy stają się one chwytne, człowiek czuje jakby grunt mu uciekał pod nogami, wzrasta lęk. Uczestniczka seminarium z Norwegii, zaznaczyła, że nauczyciele szkół Nor-

ukowych.

W Holandii natomiast istnieje kilka szkół, gdzie dzieci Turków naukę rozpoczynają przeznaczając 80% czasu na naukę po turku i 20% po holendersku, potem uczy się 50% po turku i 50% czasu po holendersku, zaś później - 20% po turku i 80% po holendersku. W ten sposób z pełnym szacunkiem do tożsamości turkowskiej, dzieci stopniowo są integrowane do państwa holenderskiego.

Nauczycielom pracującym w klasach, gdzie uczą się dzieci różnych narodowości, niezbędne są wiadomości prawne i kulturowe (rozumienie różnic i wspólnoty pojęć), przygotowanie psychologiczne (rozumienie stanu psychicznego dziecka, głękość i umiejętność rozwiązywania konfliktów) nawyki współpracy i obcowania (w szkole i w szerszym społecznym kontekście), umiejętność oceny osiągnięć dziecka, wiedza socjolingwistyczna i przedmiotowa.

Celem nierozdzielania nauki języka i przedmiotu nauczyciele są zachęcani do współpracy, przygotowywania pomocy naukowych, gdzie oprócz zadań przedmiotowych występowałyby też zadania językowe. W ten sposób odczuwani jest czas ucznia, a przed nauczycielami stają nowe zadania.

Na zakończenie chcę zauważyć, że nie wszystkie w tym artykule zawarte myśli do końca odzwierciedlają obecną sytuację na Litwie, ponieważ dotyczy ona emigrantów i opieki nad nimi ze strony państwa w dziedzinie ich kształcenia.

Natomiast autochtonów takie reguły nie zawsze mogą zadowalać, mogą stanowić jedynie temat do dyskusji nad ich kształceniem.

Roma RAGUOTIENE,
psycholog

Zestaw został przygotowany przez Macierz Szkolną i Barbare SOSNO



Wypadki Zderzenie helikopterów

wymi i mierzyły w stronę południowego Libanu.

Wojsko odcięło dostęp do miejsca katastrofy. Według świadka, nie uciepiał żaden mieszkaniec osiedla, na terenie którego spadły helikoptery.

Prezydent Netanjahu odwołał zaplanowane spotkanie z królem Jordani Husajnem. Według świadka, nie uciepiał żaden mieszkaniec osiedla, na terenie którego spadły helikoptery.

Radio nadaje żałobną muzykę. Izraelskie wojskowe śmigłowce transportowe zderzyły się poprzednio w 1977 roku, pociągając za sobą śmierć 54 żołnierzy.

Czeczenia

Szef misji OBWE w Groznm persona non grata

Władze Czeczenii wydalły z terytorium republiki szefa misji OBWE w Groznm Tima Guldimaana. We wtorek Guldimaan został wezwany do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Czeczenii, gdzie minister Ruslan Czymajew oświadczył mu, że władze republiki uznają jego dalszy pobyt w Republice Czeczeńskiej za niepożądany. Tego samego dnia Guldimaan opuścił terytorium Czeczenii, udając się do sąsiedniej Inguszetii.

Niezadowolone władze czeczeńskie, na których czele stoi ciągle Zelimchan Jandarbijew, wywołały oskarżenia Guldimaana o tym, że Republika Czeczeńska jest częścią Federacji Rosyjskiej.

Ruslan Czymajew wyjaśnił w wywiadzie dla agencji „Interfax”, że wypowiedzi Tima Guldimaana o tym, że Czeczenia jest częścią Federacji Rosyjskiej, „w znacznym stopniu komplikują stosunki między Moskwą a Groznm”. Według Czymajewa, jedyną podstawą do twierdzenia o przynależności Czeczenii do Federacji Rosyjskiej może być tylko decyzja Sądu Międzynarodowego w Hadze.

Tymczasem anonimowy przedstawiciel z otoczenia nowo wybranego prezydenta Czeczenii

Aslana Maschadowa (który ma objąć urząd 12 bm.) poinformował, że nowe kierownictwo republiki nie zamierza uznawać Guldimaana za persona non grata. Powiedział on, że szwajcarski dyplomata „działa zgodnie z mandatem OBWE i może jeszcze okazać pomoc w uregulowaniu stosunków między Czeczenią i Rosją”.

Tim Guldimaan stoi na czele misji OBWE w Groznm od 1996, kiedy to Szwajcaria przejęła przewodnictwo w Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Guldimaan położył duże zasługi zarówno jako pośrednik w rozmowach między władzami zbuntowanej republiki a Moskwą jak też w przygotowywaniu wyborów prezydenckich i parlamentarnych w Czeczenii 27 stycznia br. Dzięki jego osobistemu wysiłkowi OBWE przyznała Centralnej Komisji Wyborczej Czeczenii 350 tys. dolarów na organizację wyborów.

Zaangażowanie Guldimaana w organizację procesu negocjacyjnego i przeprowadzenie wyborów wywołało niejednokrotnie niezadowolone w Moskwie. W Dumie Państwowej Rosji przygotowywano nawet projekt uchwały, zalecającej MSZ Rosji odwołanie szwajcarskiego dyplomaty z Groznm.

USA Orędzie Clintona a Simpson

W wygłoszonym w Kongresie dorocznym orędziu o stanie państwa, prezydent Clinton potwierdził plan rozszerzenia za dwa lata NATO o kraje dawnego bloku komunistycznego.

Przemówienie Clintona, jak zwykle w ostatnich latach, zajmowane było przez tematykę krajową i międzynarodową znalazło się w cieniu pasjonującego Amerykanów sądowego werdyktu w sprawie O.J. Simpsona.

„Naszym celem jest pomóc w budowie, po raz pierwszy w dziejach, Europy bez podziału. Kiedy Europa cieszy się stabilizacją i dobrobytem, Ameryka jest bezpieczniejsza. W tym celu musimy rozszerzyć NATO do 1999 roku, aby kraje, które były kiedyś naszymi przeciwnikami, mogły się stać naszymi sprzymierzeńcami. To właśnie zaczniemy robić na specjalnym szczyście sojuszu tego lata” - powiedział Clinton. Dodał następnie: „Musimy umocnić program Partnerstwa dla Pokoju z naszymi sojusznikami spoza NATO i zbudować stabilne partnerstwo między NATO a demokratyczną Rosją”. Dopiero te ostatnie słowa zebrani przywili oważy.

Rozszerzenie sojuszu atlantyckiego znalazło się na czele listy tematów międzynarodowych poruszonych przez Clintona. Zaraz potem

wymienił on stosunki USA z krajami Azji Wschodniej, za główne zadania swej administracji uznając osiągnięcie postępu w rozmowach z Koreą Północną i „kontynuowanie dialogu z Chinami”. Zapowiedział, że uda się do Chin i zaprosi do USA prezydenta tego kraju.

W części poświęconej sprawom krajowym, Clinton wytknął akcent położył na poprawę amerykańskiej oświaty, uznawanej przez Amerykanów - jak wynika z sondaży - za największy problem numer jeden. Przypominając, że 40 procent ośmiolatków w USA nie potrafi czytać bez pomocy, prezydent wezwał do stworzenia krajowych standardów nauczania - obecnie nie istniejących - do zaostroszenia wymagań wobec nauczycieli, i zwiększenia funduszy na budowę i remonty szkół, oraz inwestycje w nowoczesne technologie edukacyjne. Zapowiedział też podwyższenie stypendiów na studia i rozszerzenie ich zasięgu.

Swoje godzinne przemówienie Clinton zakończył apelem o zgodę współobywateli ras i grup narodowych na coraz bardziej wieloetnicznej Ameryce, wyraźnie skierowanym przeciw środowiskom wzywającym do ograniczenia imigracji.

Tego wieczora jednak apel prezydenta nabrał dodatkowego, aktualnego znaczenia, kiedy niemal równocześnie z jego orędziem sąd w Santa

Monica w Kalifornii wydał orzeczenie w procesie cywilnym O.J. Simpsona, słynnego w USA futbolisty, uwinionego w zeszłym roku - w procesie kryminalnym - od zarzutu zamordowania byłej żony i jej przyjaciela.

Lawa przysięgłych uznała tym razem, że Simpson dokonał tej zbrodni i zasądziła odszkodowanie 8,5 miliona dolarów, które musi on wypłacić rodzinom ofiar. Ponieważ w rozprawie karnej został uwiniony, nie grozi mu jednak żadna inna kara.

W odróżnieniu od pierwszego procesu, gdzie werdykt uwiniający wydał sąd złożony w większości z Afroamerykanów - którzy dali się przekonać obronie, że czarnoskóry Simpson jest ofiarą policji, fabrykującej dowody rzeczowe - w Santa Monica orzeczenie ogłosiła lawa składająca się niemal w całości z białych. Komentatorzy obawiają się, że werdykt na nowo zaogni animozje rasowe w USA.

Wszystkie stacje telewizyjne, które zwyczajowo transmitują na żywo orędzie prezydenta - głównie przez internet - programowo głowy państwa ucinęły to i tym razem, ale wcześniej planowały nawet ewentualne bezpośrednie przerwanie transmisji i podanie werdyktu, gdyż został ogłoszony w trakcie przemówienia. Biali Duma, sfrustrowani że media bardziej interesują się procesem, apelował do sieci telewizyjnych o „odpowiedzialność”. W komentarzach przed i po transmisji zajmowano się już niemal wyłącznie sprawą Simpsona.

Wyjazdy Premier Czernomyrdin w USA

Premier rosyjskiego rządu Wiktor Czernomyrdin udał się do Stanów Zjednoczonych, gdzie weźmie udział w kolejnej, ósmej już, sesji rosyjsko-amerykańskiej komisji ds. współpracy ekonomicznej i technologicznej (tzw. komisji Czernomyrdin-Gore).

Wkrótce po przybyciu do USA Czernomyrdin spotkał się z wiceprezydentem Alem Gorem i przedstawicielami społeczności żydowskiej w USA.

Na zakończenie waszyngtońskich obrad komisji Czernomyrdin-Gore planowane jest podpisanie kilku dokumentów. W sobotę rosyjski premier uda się do Chicago, gdzie komisja będzie kontynuować prace z udziałem biznesmenów. Tematem obrad ma być współpraca w energetyce, rolnictwie, bankowości i w zakresie inwestycji.

Rosja Duma nie przedstawi wniosku

Kierownictwo Dumy Państwowej, niższej izby parlamentu rosyjskiego, zdecydowało, że nie przedstawi bezpośrednio na posiedzeniu plenarnym wniosku o odwołanie prezydenta Borysa Jelcyna z powodu stanu zdrowia.

Jednak zainicjowanie przez opozycję projektu ustaw o zwaleniach lekarskich najwyższych urzędników państwowych i o trybie odwoływania prezydenta ze względu na stan zdrowia zostały przekazane komisjom do dalszych prac.

Rosyjska opozycja narodowo-komunistyczna nie daje wiary zapewnieniom kremleskich służb informacyjnych, że prezydent Jelcyń szybko powraca do zdrowia.

Przewodniczący komisji rosyjskiej Dumy ds. bezpieczeństwa Wiktor Iljuchin (z frakcji komunistycznej) wcześniej zapowiadał, że będzie nalegał, aby izba niższa rosyjskiego parlamentu powołała na najbliższym posiedzeniu - w środę lub w piątek - do uchwały o przedterminowym wyga-

śnięciu pełnomocnictw Jelcyna ze względu na stan zdrowia.

22 stycznia Duma Państwowa Rosji z inicjatywą Iljuchina przyjęła za podstawę do dalszej dyskusji projekt uchwały, która przewiduje złożenie przez Jelcyna urzędu prezydenta. Zgodnie z projektem uchwały, obowiązki prezydenta powinien przejąć premier Wiktor Czernomyrdin.

Szansę na to, że uchwała zostałaby przyjęta w całości, są niewielkie. Nawet jeśli projekt komunistów uzyskałby poparcie co najmniej 226 deputowanych (połowa plus jeden), to i tak uchwała nie będzie miała żadnych konsekwencji prawnych. Rzeczywistym celem opozycji jest w tym chwili uchwalenie ustawy o trybie przyjmowania poprawek do konstytucji oraz ustawy o przekazywaniu obowiązków prezydenta. Dyskusja o zdrowiu Jelcyna ma jedynie stworzyć klimat sprzyjający uchwaleniu tych ustaw.



Także i księża muszą znać podstawy sztuki samoobrony. Wierni bywają coraz bardziej agresywni. W Wielkiej Brytanii są organizowane dla duchownych takie kursy.

Fot. EPA - ELTA

Pakistan

Po wyborach

„(...) Wyborcy, jak było wiadomo, niechętnie ufali, że wybory spowodują transformację Pakistanu, pisze „The Times”. Apatia uprawnionych do głosowania była głównym wrogiem wszystkich partii, biorących udział w wyborach; i więcej ludzi wybrało apatię niż którąkolwiek z tych partii. (...)

Kraj nie jest w stanie spłacić swoich długów zagranicznych. Połowa fabryk jest zamknięta. Bezrobotni w miastach, zwłaszcza młodzi, zasilają szeregi wrogaństwa wzajemnie się zwalczających sunnitów i szyitów. Jednak technokrata, któ-

rzy kierowali krajem od listopada, podjęli wiele trudnych decyzji gospodarczych, od których uciekał rząd pani Bhutto: zdecydowanie o obcięciach wydatków państwowych i płace urzędników oraz rozpoczęciu reformy bankowej i bezdziejnie wypalonego systemu podatkowego. P. Sharif ma opinię niekonsekwentnego populisty, ale jest również odnoszącym sukcesy przedsiębiorcą. Powinien więc przede wszystkim zaufać swemu instynktowi biznesmena i nadać absolutny priorytet wprowadzeniu tych reform. Reforma konstytucyjna może poczekać”.

Moskiewska prasa o mianowaniu Kulikowa wicepremierem

Mianowanie ministra spraw wewnętrznych Federacji Rosyjskiej Anatolija Kulikowa dodatkowo na stanowisko wicepremiera odpowiedzialnego za bezpieczeństwo gospodarcze kraju wywołało niejednoznaczne reakcje miejscowych elit politycznych i kół finansowych. O ile przedstawiciele opozycji narodowo-komunistycznej z zadowoleniem przyjęli awans ministra, znanego przeciwnika liberalizacji gospodarki i zwolennika militarnego rozwiązania konfliktu w Czeczenii, to politycy orientacji demokratycznej nie skrywają swego niezadowolenia i rozczarowania. „Kulikow jest jednym z głównych odpowiedzialnych za krwawą wojnę w Czeczenii” - przypomniał Walerij Barszczow, deputowany Dumy z frakcji „Jabłoko”.

Gazeta „Siewodnia” zastanawia się nad przyczynami, dla których jeden z najbardziej niepopularnych rosyjskich ministrów został

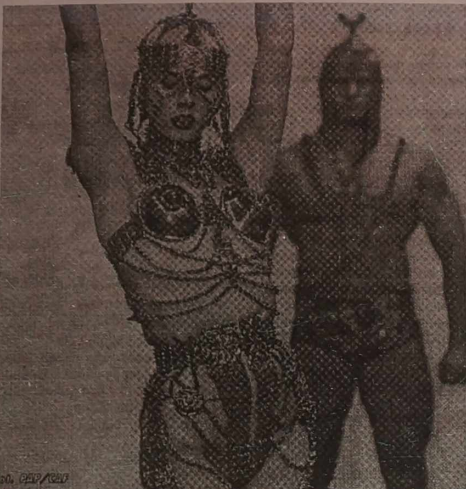
mianowany jedynastym z kolei wicepremierem, i dochodzi do wniosku, że są one związane nie z potrzebą aktywizacji walki z przestępczością - jak brzmi wersja oficjalna - lecz mają charakter polityczny.

„Izwiestia” także wyrażają wątpliwość, czy mianowanie Kulikowa wicepremierem zwiększy skuteczność walki z przestępczością, tym bardziej że - jak pisał „Izwiestia” - dotychczasowe osiągnięcia ministra spraw wewnętrznych na to nie wskazują. „Izwiestia” przypomina listę „sukcesów” Kulikowa: od fiaska walki z przestępczością poprzez przegraną wojnę w Czeczenii do dymisji Lebediewa. „Ostatnie głośne zwycięstwo odniósł Kulikow nad Lebediewem - wygrał u niego w sędzię jednego rubla. Za to też dostał awans” - pisze gazeta.

Przekazanie pod kontrolę Kulikowa MSW, policji podatkowej i służb celnych wywołuje zaniepokojenie rosyjskich kół biznesu. „Kommersant-

daily” przypomina, że „Kulikow próbował już zajmować się bezpieczeństwem gospodarczym państwa, przejawiając szczególne zainteresowanie bankami. Jedną z jego najbardziej znanych inicjatyw była propozycja częściowej nacjonalizacji banków”.

Gazeta „Business World” wspomina Kulikowowi, liczne restytucje przedstawicieli rosyjskiego biznesu, którzy całe miesiące spędzili w aresztach, a następnie zostali zwolnieni z powodu braku dowodów niezgodnych z prawem działalności. „Jak wyjaśnić, że ich aresztowania miały coś wspólnego z bezpieczeństwem gospodarczym państwa, a nie były związane z czynniki interesami” - zadaje retoryczne pytanie „Business World”. Gazeta obawia się, że awans Kulikowa może skomplikować stosunki z Czeczenią, gdyż może być przyjęty w Groznm jako zapowiedź zmiany priorytetów w polityce władz federalnych wobec tej republiki.



A może takie kreacje na bal? Powyżej propozycja ukraińskiego projektanta S. Mikulskiego, inspirowana czasami Rusi Kijowskiej. Poniżej propozycja Paco Rabanne. Nie wiemy czym inspirowana.

Fot. PAP-CAF, EPA-ELTA



Szwecja

Zamkną pierwszy reaktor atomowy

Szwecja zamknie w 1998 roku pierwszy z czynnych obecnie w tym kraju 12 reaktorów atomowych. Będzie to najprawdopodobniej reaktor nr 1 w elektrowni nuklearnej Barseback położonej nad cieśniną Öresund.

Reaktor ten, uruchomiony w 1980 r. dostarcza dziś 4,1 TWh, czyli 3,1 proc. łącznej ilości energii produkowanej w Szwecji. Koszt likwidacji obliczony jest na ok. 10 mld koron (1,4 mld dolarów).

Polityczne tło decyzji nie ulega wątpliwości, gdyż z ekonomicznego i ekologicznego punktu widzenia wycofanie z eksploatacji pełnosprawnego reaktora, który jeszcze dwa lata temu został zmodernizowany kosztem kilkuset milionów koron, jest czystym szaleństwem – jak to określił przedstawiciel opozycyjnej partii konserwatywnej. Opinię taką podziela także szwedzkie sferę przemysłową, związki zawodowe i pozostałe partie

polityczne.

Zwraca się uwagę, iż rząd, przesadzając zamknięciem siłowni jądrowej, nie przedstawił żadnego realnego programu zastąpienia ubytku energii tam produkowanej energią z innych źródeł, spełniających kryteria ochrony środowiska naturalnego.

Spółczesność Szwecji wypowiedziała się za odejściem w przyszłości od energetyki jądrowej w referendum powszechnym przeprowadzonym w 1980 r. Za cel postawiono sobie wówczas likwidację wszystkich tutejszych siłowni atomowych do roku 2010.

W następnych latach program ten zaczęto coraz powszechniej uważać za utopijny i z początkiem lat 90. docelowo termin – 2010 r. – został porzucony na rzecz stopniowego zamykania reaktorów w miarę ich technicznego starzenia się. Ostatnio postulowano wycofanie pierwszego reaktora z eksploatacji „po 2000 roku”.

Niemcy

Nie chcą Kohla

Większość Niemców chciałaby, aby kanclerz Helmut Kohl nie kandydował w wyborach do Bundestagu w 1998 r. ponownie na stanowisko szefa rządu. Świadczy o tym najnowszy sondaż instytutu Forsa, opublikowany w hamburskiej gazecie „Die Woche”, według którego 55 proc. ankietowanych wypowiedziało się przeciwko ubieganiu się przez Kohla o kolejną kadencję, a tylko 36 proc. pragnęłoby

widzieć go na stanowisku kanclerza również po 1998 r.

Nawet wśród zwolenników CDU i CSU przeciwko ponownemu kandydowaniu Kohla na urząd kanclerza wypowiedziało się 22 proc., a wśród zwolenników liberalnej FDP, tworzącej z chadecką koalicję rządową, aż 58 proc.

Tylko jedna trzecia ankietowanych (32 proc.) uważa, że Kohlowi uda się dokonać pilnie potrzebnych reform. 53 proc. jest zdania,



że kanclerz nie potrafi tego uczynić. Sceptycznie oceniają Kohla w tym względzie zwłaszcza mieszkańcy eks-NRD. Ale także 23 proc. zwolenników chadeckiej i 38 proc. zwolenników FDP nie wierzy, żeby Kohl był w stanie wprowadzić w życie niezbędne reformy.

Singapur

Zarobią trochę mniej

Trochę mniej zarobią w tym roku singapurscy ministrowie, ale bieda im nie grozi. Rząd poinformował, że pobyty premiera Goh Chok Tonga (1,27 miliona dolarów singapurskich, tzn. 907143 USD rocznie) i innych ministrów (do 312 800 USD plus premie) zostaną o 1 lipca zredukowane o 7 proc. Mimo to, będą to jedne z najwyższych płac ministerialnych na świecie.

Prezydent USA Bill Clinton zarabia 200 tysięcy USD rocznie; prezydent Rosji Borys Jelcyn – 3328 USD (w przeliczeniu).

Redukcja ministerialnych wynagrodzeń w Singapurze w żadnym wypadku nie jest sankcją wobec członków rządu. Po prostu płace te są powiązane z płacami menedżerskimi w bankowości, produkcji, handlu międzynarodowym i kilku innych dziedzinach. Im lepszy sektor prywatny płaci więc swym menedżerom, tym więcej zarabiają i ministrowie.

W Singapurze uważa się, że tylko w ten sposób można pozyskać utalentowanych ludzi do pracy w rządzie oraz zapobiec korupcji wśród ministrów.

„Potrzebujemy oddanych sprawie ministrów, ale w dzisiejszym klimacie społecznym nie możemy od nich wymagać, by poświęcali się jak Matka Teresa” – powiedział kilka miesięcy temu były premier Singapuru Lee Kuan Yew, piastujący obecnie urząd wyższego ministra w kancelarii premiera. Lee, cieszący się opinią ojca singapurskiego cudu gospodarczego, zarabia w rządzie 1,7 miliona dolarów singapurskich rocznie (1,21 miliona USD). Także jego pobory zostaną zredukowane.

Szwajcaria

Kara śmierci dla...psa

Szwajcarski Trybunał Federalny, najwyższa instancja sądowa w kraju, zatwierdził wyrok śmierci na agresywnego psa, wydany w styczniu 1996 r. – poinformowała kancelaria Trybunału w Lozannie.

Trybunał odrzucił odwołanie właściciela owczarka niemieckiego od wyroku sądu w Genewie, nakazującego egzekucję zwierzęcia.

Owczarek zatopił kły w nogach trzech przechoźnych oraz zaatakował stojący samochód z psami w środku, wyrządzając wiele szkód.

Sędziowie Trybunału Federalnego uzasadnili werdykt zaniedbaniami w pilnowaniu psa, których dopuścił się właściciel i zagrożeniem, jakie jego owczarek stanowi dla ludzi.

Australia

Chińscy dysydenci źle widziani

Rząd Australii nie zaferuje azylu przebywającym obecnie w Hongkongu chińskim dysydemom, chcącym opuścić kolonię brytyjską przed przejęciem jej pod jurysdykcję ChRL w lipcu tego roku.

Jak powiedział w środę Peter Nugent, przewodniczący komisji australijskiego parlamentu zajmującej się prawami człowieka, rząd stoi na stanowisku, że w ostatnich latach przyjął już „wystarczającą liczbę” chińskich dysydentów i – mimo presji innych państw – nie zastosuje, wobec pragnących obecnie wyjechać z Hongkongu, nadzwyczajnych procedur. Winni oni ubiegać się o uzyskanie pobytowych wiz australijskich normalną drogą, za pośrednictwem urzędu imigracyjnego.

„Australia wiele uczyniła dla chińskich

dysydentów – obecnie przyszła kolej na inne kraje, przede wszystkim W Brytanię, jako mocarstwo kolonialne, sprawujące jeszcze władzę w Hongkongu” – powiedział australijski parlamentarzysta.

Z informacji podawanych przez tygodnik „Time” wynika, że światowe organizacje, zajmujące się kwestiami praw człowieka, szukają obecnie miejsca dla 80 chińskich dysydentów i ich rodzin, przebywających w Hongkongu. Wstępna zgoda na przyjęcie niektórych z nich wyraził już osiem państw – w tym W Brytanię, USA i Japonia. Dysydenci mieliby zostać w najbliższych tygodniach w tajemnicy wywiezieni w Hongkongu – pisze „Times”.

Choroba

Rak mózgu u Taylor

Znana amerykańska aktorka Elizabeth Taylor cierpi na niezlężliwy raka mózgu. Jak poinformowała jej rzecznik Shime Coburn, o swojej chorobie gwiazda dowiedziała się w poniedziałek. Nowotwór ma zostać usunięty 17. lutego – dzień po uroczystościach jej 65. urodzin, które mają się odbyć w Los Angeles.

Przemoc

Cena życia

Dwaj kostarykańscy chłopcy przyznali się do zabicia swego 8-letniego kolegi, by ukraść mu z kieszeni 4 dolary.

Ciało Adolfo Brionesa Bustosa – młodego nikaraguańskiego imigranta, który utrzymywał się ze sprzedaży ziół, znaleziono w rzecze Reventazon, 100 kilometrów na północny wschód od San Jose. Policja początkowo sądziła, że chłopiec utonął, jednak autopsja wykazała, że został on pobity i wrzucony do wody. Do zabójstwa przyznali się dwaj chłopcy, 7-letni i 13-letni, którzy byli sąsiadami Brionesa w ubożym miasteczku Siquirres.

Archeologia

Prehistoryczna guma do żucia

Już w czasach prehistorycznych używano swoistej gumi do żucia – smolistego produktu z brzozy kory – twierdzi Elizabeth Aveling z Uniwersytetu Bradford, której artykuł ukazał się we wtorek w piśmie „British Archaeology”.

W dużej części Europy Północnej archeolodzy znajdowali czarne kawałki smół z odciskami ludzkich zębów. Ta prehistoryczna guma do żucia istniała już ok. 7000 lat p.n.e. Wielkość odcisków zębów może świadczyć, że

żyły ją głównie dzieci i nastolatki, być może dla usmierzania bólu, a także dla szerszego pożywania się mlecznych zębów.

Próbki prehistorycznej gumy do żucia znajdowano w Szwecji, Norwegii, Danii i w Niemczech. Nie wiadomo jednak, jak ją produkowano. Aveling, która skonstruowała odwzorowaną przez archeologów próbkę, twierdzi, że bardzo przypomina ona gumę do żucia, choć nie jest słodka.

Japonia

Aresztowanie dwu żołnierzy USA

Japońska policja zatrzymała dwu amerykańskich żołnierzy, oskarżonych o próbę kradzieży i poważne pobicie osoby cywilnej. Obaj aresztowani odbywali służbę w bazie amerykańskiej marynarki wojennej w Sasebo w japońskiej prefekturze Nagasaki.

Incident, który wywołał wzburzenie japońskiej opinii publicznej, miał miejsce w końcu listopada ub.r. Dwaj amerykańscy marynarze, złapani na gorącym uczynku kradzieży samochodu przy Japończyku Hirozo Maruo,

dotkliwie go pobili i usiłovali udusić. Pewni, że Japończyk nie żyje, zbiegli z miejsca wypadku. Maruo spędził w szpitalu 25 dni.

Sprawa, szczegółowo zrelacjonowana przez Japońską prasę, przyczyniła się do ponownego ożywienia antyamerykańskich nastrojów, szczególnie żywych po ubiegłorocznej aferze w bazie na Okinawie, gdzie dwu japońskich USA porwał i zgwałcił 12-letnią Japonkę.



Gość radiowej „Trójki” wicepremier i minister rolnictwa - Roman Jagieliński powiedział, że były minister finansów Grzegorz Kołodko był trudnym partnerem. Jego zdaniem, Kołodko „wszystko, co nie wychodziło w walce z inflacją, przerzucał na artykuły żywnościowe”. Jagieliński zaznaczył, że były minister „zostawił po sobie dobry rozdział, ale na pewno rozdział ten

Rozmowy

Jagieliński o Kołodce

nie został domknięty”. Wicepremier powiedział, że nie był zaskoczony dymisją Kołodka, bo ten wielokrotnie zapowiadał taki zamiar. Wykazał jednak słabość psychiczną i fizyczną.

Zdaniem Jagielińskiego, powołanie Marka Belki wymagało szybkiego działania. Wyraził przypuszczenie, że na pewno jakieś informacje na temat planowanego mianowania musiały przepłynąć do PSL. On sam był poinformowany o tym, że Kołodko złożył dymisję bezpośrednio po powrocie z „wycieczki polityczno-turystyczno-gospodarczej” do Indii. Gość „Trójki” sądzi, że w Dąbrowie do spotkania w sprawie zmian w rządzie między prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim a liderem PSL Waldemarem Pawlakiem.

Z życia

Krzaklewskie strzały Amora

Marian Krzaklewski, lider Akcji Wyborczej „Solidarność”, bawiąc w Bielsku-Białej, nawoływał do zaniechania wrażliwości dla zła. „Strzelajmy do siebie strzałami Amora, a wroźnie nasz potencjał dobroci wobec siebie i na pewno wtedy wygramy” - rzekł przewodniczący. Pięknie powiedział!

Szeleszcząca noc posłubna

„Głośny szelest układu sprzężonego” wykryli inspektorzy PIH z Zielonej Góry w kontrolowanym przez siebie zestawie wypoczynkowym (czyli łóżku) produkcji miejscowego rzemieślnika. „Wadliwy zestaw wycofano do poprawy” - napisali w raporcie. Bardziej słuźnie, bo mebelkę przeznaczony jest dla nowożeńców i szelest mógłby zwałić ciekawską teściową.

Sondaż

Poprawiły się notowania rządu

Jak wynika ze styczniowego sondażu CBOS, w porównaniu z grudniem nieco poprawiły się notowania rządu i premiera.

W styczniu rząd miał 35 proc. zwolenników (tyle co w grudniu) oraz 25 proc. przeciwników (w grudniu było ich 29 proc.). Akceptacja dla premiera Włodzimierza Cimoszewicza sięgała w styczniu 49 proc. (w grudniu 47 proc.); szef rządu miał 28 proc. przeciwników (miesiąc wcześniej - 33 proc.).

Sondaż zrealizowano w dniach 17-21 stycznia br. na 1101-osobowej reprezentatywnej próbie losowej dorosłych Polaków.

W styczniu po raz pierwszy od sierpnia ub.r. przeważają oceny pozytywne co do polityki ekonomicznej rządu. Zdaniem 41 proc. ankietowanych, działania rządu stwa-

rzają szansę poprawy sytuacji gospodarczej. Niemile mniej, bo 38 proc. respondentów nadal nie wierzy w skuteczność polityki gabinetu Cimoszewicza w tej dziedzinie.

Jednocześnie blisko połowa (47 proc.) społeczeństwa dobrze ocenia wyniki dotychczasowych prac rządu; negatywnie - 28 proc. Najwięcej ocen dobrych w styczniu dał rząd z polityką zagraniczną (47 proc.), kierowanie państwem (36 proc.) oraz za gospodarkę i informowanie obywateli (po 27 proc.).

Oceny niedostateczne respondenci CBOS najczęściej przyznawali rządowi za walkę z przestępczością (47 proc.), opiekę zdrowotną (46 proc.), pomoc społeczną (39 proc.), politykę rolną (30 proc.) i gospodarowanie pieniędzmi publicznymi (27 proc.).

Hazard

Silne uzależnienie

Hazard może być równie silnym uzależnieniem jak alkoholizm czy narkomania. Nalagowy gracz nie jest w stanie pogodzić się z przegraną, dlatego wciąż próbuje się odegrać, tracąc z reguły jeszcze więcej - twierdzi prof. Tadeusz Tyska z Instytutu Psychologii PAN.

Badania wykazują, że osoby bijące grające na wyszcigach konnych największe kwoty obstawiają w ostatnich gonitwach, najmniejsze zaś w pierwszych. Dowodzi to, że chcą odegrać się lub przynaj-

mniej zredukowania wcześniejszej przegranej jest główną przyczyną uzależnienia się od gry. Zdaniem prof. Tyski nalogowi gracze żyją złudzeniem, że mogą wygrać fortunę. „Wygrane, które się czasem zdarzają, choć znacznie mniejsze od przegranych sum, tylko utwierdzają gracza w jego przekonaniu.”

Człowiek ma skłonność do powtarzania zachowań, za które jest nagradzany, dlatego wciąż podejmujemy nowe ryzyko. Aż do momentu, kiedy przegra wszystko” - mówi prof. Tyska.

Opinie

Znam go z literatury

Lider UW Leszek Balcerowicz, pytany jak ocenia nowego ministra finansów prof. Marka Belkę, powiedział dziennikarzom, że zna go z literatury jako kompetentnego ekonomistę. „Nie potrafię ocenić jego zdolności kierowniczych. Za najważniejsze uważam jednak to, że wchodzi się do pewnego układu, który ma swoje interesy i poglądy polityczne. To będzie determinowało kierunek polityki gospodarczej w najbliższych miesiącach” - podkreślił Balcerowicz.

Pytany, czy sugerował prezydentowi prof. Belkę jako doradcę, Balcerowicz powiedział, że podczas oficjalne-

go spotkania był proszony o opinie dotyczącą polskich ekonomistów-teoretyków. „Pozytywnie, zgodnie z przekonaniem, wypowiedziałem się o Marku Belce, z czego w żadnej mierze nie wynika zmiana mojego sądu o kierunk działania tej koalicji” - mówił lider UW.

„Wicepremier Grzegorz Kołodko ustawicznie uprawiał kampanię wyborczą, tylko że ona dotyczyła wyłącznie jego osoby” - powiedział Balcerowicz, proszony o skomentowanie wypowiedzi b. ministra, który swą rezygnację tłumaczył faktem rozpoczęcia kampanii wyborczej, w której nie chce uczestniczyć.

Komentarz

Nie należy mieć złudzeń

Piotr Aleksandrowicz nawiązuje w komentarzu na łamach „Rzeczpospolitej” do odwołania Grzegorza Kołodka z funkcji wicepremiera i szefa resortu finansów.

„Grzegorz Kołodko przy wszystkich swoich słabościach, błądach i zaniechaniach dokonał kilku istotnych rzeczy: wydłużył horyzont myślenia o gospodarce, obniżył nieco inflację, zmniejszył stan długu publicznego, a w życiu politycznym i społecznym nadal znacznie wyższą rangę kategorii interesu podatkika. Miał na to kilka lat i początkowo poparcie

polityczne” - czytamy w „Rz”.

Oceniając sytuację, w jakiej znalazł się następca G. Kołodka - Marek Belka, komentator „Rz” podkreśla, że jest ona trudniejsza niż w 1993 roku. „Nie wiadomo, jak dużo ma czasu. Ma poparcie ważnych postaci, ale nie partii politycznych i klubów parlamentarnych. Ma także przed sobą spłat spraw nie rozwiązanych i zaniebawionych w ostatnich kilku latach. Można mu dobrze życzyć, ale nie należy mieć złudzeń co do jego możliwości sprawczych” - pisze Piotr Aleksandrowicz w komentarzu „Trudny początek”.

Martyrologia

Kontrpropozycje do „Programu Oświecenińskiego”

Projekt Głównego Planu Koncepcyjnego dla Państwowego Muzeum Oświęcim-Brzezinka przedstawiały polskiej stronie środowiska żydowskie. Swoje propozycje zawarli w dokumencie pod nazwą „Odpowiedź na Program Oświeceniński”. Niedawno „Odpowiedź” trafiła do Kancelarii Prezydenta RP, a w ub. tygodniu oficjalnie również do oświecimskich radnych.

Plan zakłada utworzenie nowego wejścia oraz centrum dla zwiedzających w połowie drogi między Auschwitz I i Auschwitz-Birkenau, utworzenie nowej promenady muzealnej łączącej obie części muzeum oraz muzeum z centrum Oświęcimia. Znalazła się w nim wreszcie propozycja utworzenia strategicznej strefy zieleni.

W „Odpowiedzi” Żydzi zawarli również konkretne wymagania, które

powinny zostać włączone jako minimum do jakiegokolwiek planu. Ich zdaniem, plan „musi być wyczerpujący oraz obejmować albo główne miejsca muzeum - niedziśnjszy KL Auschwitz I i KL Auschwitz II (Birkenau) wraz z otaczającym terenem”.

Żydzi podkreślili, że zaproponowany przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego „Program Oświecimski” nie może zostać zaakceptowany „w bieżącej postaci”.

Jan Knyce, przewodniczący oświęcimskiej Rady Miasta powiedział we wtorek dziennikarzom PAP, iż żydowskie propozycje zawarte w „Planie” są nie do przyjęcia. „Oni proponują nowe wejście do muzeum. To jest nie do przyjęcia. Na tym terenie, oddalonym znacznie od obozu, jest baza miejskiej komunikacji i osiedle mieszkaniowe. Nie wiem, czy trzeba

Masoneria

ZChN domaga się delegalizacji

Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe domaga się niezwłocznej delegalizacji łóż masonskich i podania nazwisk polityków będących ich członkami - poinformował PAP w przekazanym oświadczeniu rzecznik prasowy ZChN Michał Kamiński.

Według Zjednoczenia, w państwie prawa nie może działać legalnie „organizacja o półjawnym charakterze, która deklaruje chęć wpływania na bieg spraw państwowych”, tym bardziej, że - jak podkreślono w oświadczeniu - jednym z celów masonerii „była i jest walka z Kościołem Katolickim”.

Wolnomularstwo polskie liczy 267 lat. Obecnie w Polsce istnieje 7 łóż masonskich, afiliowanych przy Wielkim Wschodzie Francji, skupiających ok. 400 członków. Liberalne łóżę rytu francuskiego działają w Warszawie, Krakowie i na Śląsku. Oprócz nich istnieje także bardziej dogmatyczna Wielka Łoża Narodowa Polski rytu anglosaskiego. W minioną niedzielę zastępca wielkiego mistrza Wielkiego Wschodu Francji Eric Vanderberghe zapowiedział powstanie w ciągu pół roku pierwszej samodzielnej obediencji polskiego wolnomularstwa o nazwie Wielki Wschód Polski.

Uczelnie

Umowa o współpracy

3-letnią umowę o naukowe współpracy podpisali w Gdańsku przedstawiciele polonistów uniwersytetów Gdańskich i Grodzieńskich o Białorusi. „Umowa przewiduje opiekę nad doktorantami, wspólne przygotowanie podręcznika literatury oraz organizowanie konferencji naukowych” - poinformował dziennikarza PAP Andrzej Ceynowa, rektor ds. nauki i kontaktów zagranicznych Uniwersytetu Gdańskiego.

„Konferencje naukowe, planowane przez nas corocznie, poświęcone będą takim pisarzom, jak Eliza Orzeszkowa, czy Adam Mickiewicz, którzy znajdują się w obiegu kulturowym Polski i Białorusi” - stwierdził Ceynowa. Dodał też, że zgodnie z podpisaną umową studenci filologii polskiej z uniwersytetu w Grodnie przyjeżdżać będą do Gdańska na dwutygodniowe praktyki językowe, organizowane w ramach warsztatów literacko-językowych.

W praktykach studenckich inicjowanych przez oboje uczelnie uczestniczyli dotychczas ponad 200 osób. Przyjęty dokument rozszerza też dotychczasową współpracę z białoruską uczelnią, która trwa już 6 lat, o wydziały ekonomiczne.

Pasporty

Wpadka „Banderasa”

Funkcjonariusze Straży Granicznej coraz częściej mają do czynienia z próbami przekroczenia granicy przy użyciu sfałszowanego lub cudzego paszportu. W ubiegłym roku funkcjonariusze Łubuskiego Oddziału SG zatrzymali ponad tysiąc osób starających się przekroczyć granicę z „lewym” paszportem lub dowodem osobistym. W tym samym czasie pogranicznicy z Pomorskiego OSG zatrzymali ponad 500 takich osób - informuje „Kurier Polski”.

Gazeta dowiedziała się, że na jednym z przejść na zachodniej granicy Polski zatrzymanym mężczyźnie, który legitymował się sfałszowanym paszportem na nazwisko znanego aktora filmowego Antonia Banderasa. „Skąd mógł wiedzieć, kupując paszport, że słynnego filmowego amanta znają nie tylko miliony wielbicieli na całym świecie, ale i polscy pogranicznicy...” - zauważa „Kurier Polski”.

Kradzież

Samochód stał na światłach

Opla fontię, przewożonego na lawecie razem z 7 innymi samochodami, skradł w Warszawie nieznana sprawca. Ok. godz. 14.50, w momencie, gdy samochód DAF na kaliskich numerach rejestracyjnych, ciągnący lawetę z 8 pojazdami, zatrzymał się na czerwonym świetle na Wybrzeżu Kościuszkowskim w rejonie mostu „Syrena”, do

opla wskoczył złodziej, uruchomił wóz kluczami, które tkwiły w stacyjce, i odjechał.

Jak poinformował rzecznik prasowy stołecznej policji podinsp. Witold Gieralt, samochód DAF był prawdopodobnie pilotowany przez polonę. Policja poszukuje świadków zdarzenia.

CZWARTEK

6 LUTEGO

LTV

7.00 - Dzień dobry. 8.30 - Zielone drzewo życia. 9.05 - Mój dom. 9.15 - Nasze miasteczko. 10.55 - Film fab. „Znaleźć spokój”. 16.05 - Wiadomości. 16.10 - Zdrowie. 16.40 - Bilet na LIFE. 17.10 - S. „Niespokojne gimnazjum”. 18.00 - Wiadomości. 18.10 - Dla młodzieży szkolnej. 18.30 - Słowo chrześcijańskie. 18.40 - Wiadomości (ros.). 18.55 - Dla dzieci. 19.25 - Mistrz. 20.00 - Panorama. 20.40 - Loteria. 20.45 - Drogi. Samochody. Ludzie. 21.15 - Dziewięć rzemiosł. 22.05 - We dworze. 22.30 - Stop kadr. 23.00 - Dziennik wieczorny. 23.10 - Studio sportowe. 23.15 - Dla miłośników piłki nożnej.

LNK

7.30 - Poranne koło. 9.00 - Teleshop. 9.05 - S. „Bez domu jest źle”. 9.50 - S. „Cuda”. 10.35 - Na wasze życzenie. 15.40 - Walka słońca. 16.20 - Tangomania. 16.45 - Twój wychowanie. 17.10 - ABC zdradza. 17.40 - S. „Góral”. 18.05 - S. „Bez domu jest źle”. 18.55 - Teleshop. 19.00 - S. „Cuda”. 19.50 - Teleskany. 20.00 - Wiadomości. 20.25 - Jeszcze nie wieczór. 21.30 - S. „Astronauta”. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Wiadomości z Hollywoodu.

BALTYCKA TV

8.30-17.50 - Program BBC. 18.00 - S. „Tak świat się kreśli”. 19.00 - S. „Komicy”. 20.00 - S. „Manuela”. 20.30 - NBA: spotkanie z baszką. 21.00 - Film fab. „Silkwood”. 23.15 - S. „Orły”. 0.05 - 8.30 - Program CNN.

TELE-3

8.00 - Dziennik CNN.

PIĄTEK

7 LUTEGO

LTV

7.00 - Dzień dobry. 8.30 - Teletele (ros.). 9.10 - Dla miłośników piłki nożnej. 9.30 - Ruletka w kawiarni Konrada. 10.10 - Dziewięć rzemiosł. 10.55 - Dla młodzieży szkolnej. 16.05 - Wiadomości. 16.10 - Drogi. Samochody. Ludzie. 16.40 - Stop kadr. 17.10 - S. „Niespokojne gimnazjum”. 18.00 - Wiadomości. 18.10 - S. „Gimnazjaliści”. 18.40 - Wiadomości (ros.). 18.55 - Film anim. dla dzieci. 19.20 - Twoi czas. 20.00 - Panorama. 20.40 - S. „Niania”. 21.05 - Styl. 21.35 - Koncert. 22.10 - Aleja wolności. 22.30 - Koncert. 22.50 - Teletele. 23.00 - Dziennik wieczorny. 23.15 - Studio sportowe. 23.20 - Film fab. „Klient”.

LNK

7.30 - Poranne koło. 9.00 - Teleshop. 9.05 - Na wasze życzenie. 16.35 - Róg turka. 17.00 - 2x8. 17.25 - Salon białego kota. 17.55 - Mistrzostwa L.K. 19.45 - Teleshop. 19.50 - Teleskany. 20.00 - Wiadomości. 20.25 - Tak nie. 21.30 - S. „Prezydent”. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - S. „Miasteczko Twin Peaks”. 23.30 - Wenus. 23.55 - Legendy rocka.

BALTYCKA TV

8.30-17.50 - Program BBC. 18.00 - S. „Tak świat się kreśli”. 19.00 - Sportyżury. 20.00 - S. „Manuela”. 20.30 - S. „Show Boba Morisona”. 21.00 - Film fab. „Tylko po widzieć do widzenia” (1). 22.45 - Show dzentelmenów.

8.40 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Maria La Del Barrio”. 17.30 - Europejskie kalendarz. 18.00 - Film anim. 18.25 - Polemika. 18.55 - Wiadomości. 19.05 - S. „Santa Barbara”. 20.00 - Opowiadanie swoje przygody. 20.30 - S. „Maria La Del Barrio”. 21.00 - Film fab. „Ogień”. 22.00 - Wiadomości. 22.15 - Sport. 22.30 - Kino. 23.00 - Sport na świecie. 23.30 - Wiza.

WILEŃSKA TV

8.00 - Wiadomości z Wilna. 8.10 - Z mego życia. 8.30 - Humor. 8.50 - Film dok. 9.20 - S. „Nocny upał”. 10.10 - Apteka. 10.20 - Klub herbarciany. 10.50 - Sezon zimowy. Towary i usługi. 11.00 - Film fab. „Daleki kraj”. 12.55 - Dziękuję za zakup. 13.05 - 90x60x90. 13.20 - Dla dzieci. 13.50 - Z Moskwy. 14.00 - Film fab. „Młoda Rosja”. 18.00 - Humor. 18.55 - Wiadomości. Dziś w miasteczku. 19.05 - Zrob krok. 20.00 - Sezon zimowy. Towary i usługi. 20.10 - S. „Nocny upał”. 21.05 - C.K. którzy. 21.35 - S. „Kobra”. 22.20 - Wileńska jutrzienka. 22.35 - Najlepsze restauracje Wilna. 22.45 - Wiadomości. Dziś w miasteczku. 22.55 - Patrol drogowy. 23.10 - Kanal muz.

VILSAT

9.05 - Muzyka. 9.45 - Spotkanie z M. Zwanickim. 10.50 - Wyjątkowe ceny. 11.00 - Nowości muz. 11.15 - Film fab. „Patrz weselę”. 12.20 - Film dok. 12.35 - Muzyka. 15.50 - Wyjątkowe ceny. 16.00 - Vilsat TOP. 20.10 - Muzyka. 18.10 - Film dok. 18.20 - Maluch. 18.35 - Scena. Europa. 19.05 - Wyjątkowe ceny. 19.15 - Nowości muz. 19.30 - Kurier litewski. 20.00 - Z historii rosyjskiego sportu. 20.30 - A i F. 20.45 - Świąteczny pieróg. 20.50 - Teletele. 21.00 - Puls Wilna. 21.15

23.15 - S. „Niesamowite historie”. 23.45 - Erotyka. 0.15 - 8.30 - Program CNN.

TELE-3

8.00 - Dziennik CNN. 8.40 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Maria La Del Barrio”. 9.50 - S. „Droga do nieba”. 17.30 - Echo świata. 18.00 - Program muz. dla dzieci. 18.30 - Okno na przyrodę. 18.55 - Wiadomości. 19.05 - S. „Santa Barbara”. 20.00 - Nauka i technologia. 20.30 - S. „Maria La Del Barrio”. 21.00 - S. „Ulice San Francisco”. 22.00 - Wiadomości. 22.15 - Sport. 22.30 - S. „Policjanci z Miami”.

WILEŃSKA TV

8.00 - Wiadomości z Wilna. 8.10 - Z mego życia. 8.30 - Moje kino. 9.20 - S. „Nocny upał”. 10.10 - Sezon zimowy. Towary i usługi. 10.20 - Dziękuję za zakup. 11.00 - Film fab. „Rzeka złego człowieka”. 12.40 - Dziękuję za zakup. 13.05 - 90x60x90. 13.20 - Dla dzieci. 13.50 - Z Moskwy. 14.00 - Film fab. „Młoda Rosja”. 18.00 - Jesteś świadkiem. 18.30 - Wiadomości. Dziś w miasteczku. 18.40 - Film fab. „Przygody Sherlocka Holmesa i Doktora Watsona” (1-2). 21.20 - Przegląd wydarzeń tygodnia. 21.50 - Sezon zimowy. Towary i usługi. 22.00 - Film fab. „Letnie noce z greckim profilem, migdałowymi oczami i aromatem bazyli”. 23.45 - Wiadomości. Dziś w miasteczku. 23.55 - Program roz.

VILSAT

9.05 - Muzyka country. 9.25 - Maluch. 9.40 - Scena. Europa. 10.10 - Historia rosyjskiego sportu. 10.35 - „AIF”.

- Film fab. „Patrz weselę”. 22.20 - Korespondent. 22.30 - Kurier litewski. 23.00 - Nowości muz. 23.15 - Rozmowa z S. Sabaliauskasem. 23.15 - Puls Wilna.

KANAL ROSJI

5.00 - Dzień dobry. 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 22.55 - Wiadomości. 8.15 - S. „Dziwaczyna o imieniu Los”. 9.05 - W poszukiwaniu utraconego. 9.35 - Klub „Biała papuga”. 9.25 - Kreskówka. 10.40 - Smak. 11.10 - Film fab. „Wąwóz porzuconych bajek”. 12.30 - Wesoła karuzela. 12.40 - Srebrna kula. 13.20 - Braining. 14.20 - S. „Albert - piąty muszkieter”. 14.45 - Lego-go. 15.10 - Tin-tonik. 15.40 - S. „Karolina i jej pies”. 16.05 - Lekcja rocka. 16.35 - Dookoła świata. 17.15 - S. „Dziwaczyna o imieniu Los”. 18.05 - Pogoda. 18.10 - Godzina szczytu. 18.35 - Show dzentelmenów. 19.00 - Moja rodzina. 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 20.45 - Film fab. „Kuba”. 23.05 - Szlagier-96. 23.50 - Ekspres prasowy. 0.15 - S. „99”.

ROSYJSKA TV

6.00 - Ekspres poranny. 7.00 - Wieści. 7.15 - Towary - początek. 7.25 - S. „Truskaweczka”. 7.55 - Droga redakcji. 8.20 - Towary - początek. 8.30 - Sam sobie reżyserem. 9.05 - S. „Santa Barbara”. 9.55 - Towary - początek. 10.00 - Wieści. 10.15 - Towary - początek. 10.25 - Rosyjski biznes. 10.50 - Mistrzostwa świata w białym. 12.45 - Poradnik Ekspo. 12.50 - Autograf. 12.55 - Magazyn nieruchomości. 13.00 - Wieści. 13.25 - S. „Blanche”. 14.55 - U progu wieku. 15.25 - Poradnik Ekspo. 15.30 - Anonimowi rozmówcy. 16.00 - Wieści. 16.15 - Iwanow. Pietrow, Si-

10.50 - Co za ile. 11.00 - Nowości muzyczne. 11.15 - Film fab. „Patrz pogodnie”. (3). 12.20 - Korespondent. 12.35 - Muzyka country. 15.50 - Co za ile. 16.00 - Vilsat TOP. 20.10 - Gospodarz w domu. 18.20 - Gierdt opowiada o A. Raikinie. 19.05 - Co za ile. 19.15 - Nowości muzyczne. 19.30 - A było tak... 20.00 - Muzyka country. 20.20 - Program publicystyczny. 20.45 - Świąteczny pieróg. 20.50 - Teletele. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Film fab. „Michajło Lomonosow” (1). 22.25 - E. Piecha w programie „Gwóźdź”. 22.45 - Muzyka country. 23.00 - Nowości muzyczne. 23.15 - Muzyka country. 23.45 - Puls Wilna.

KANAL ROSJI

7.00 - Dzień dobry. 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 23.00 - Wiadomości. 8.15 - S. „Dziwaczyna o imieniu Los”. 9.05 - Moja rodzina. 9.45 - Dopoki wszyscy w domu. 10.20 - Kreskówka. 10.30 - Graj harmonio. 11.15 - Mistrzostwa świata w białym. 13.30 - Panorama śmiechu. 14.20 - S. „Albert - piąty muszkieter”. 14.45 - Film fab. „Ostatnia noc Szaherazady”. 16.15 - Film anim. 16.30 - Magia świat nadprzyrodzony. 17.15 - S. „Dziwaczyna o imieniu Los”. 18.10 - Pogoda. 18.15 - Czołwieki prawo. 18.45 - Pole odzyska. 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 20.45 - S. „Dwa naciągacze”. 22.20 - Spotkanie. 23.10 - S. „Dwa naciągacze”. 0.30 - Ekspres prasowy.

ROSYJSKA TV

6.00 - Ekspres poranny.

dorow i inni. 16.55 - Wiadomości. 17.05 - Zatoka morską. 17.25 - Spójrz na siebie. 17.40 - S. „Truskaweczka”. 18.10 - Chwila prawdy. 18.40 - VIP. 19.00 - Wieści. 19.35 - Sam sobie reżyserem. 20.10 - S. „Santa Barbara”. 21.05 - Pogoda. 21.10 - Dobry wieczór. 22.00 - Wieści. 22.30 - Koszykówka. 23.30 - Jabłko Adama. 0.10 - Tylko dla dorosłych. 0.20 - Towary - początek.

TV POLONIA

8.00 - Panorama. 8.05 - „Sport telegram”. 8.15 - Cafe „Fusy” - program satyryczny. 8.40 - Główna dziesiątka Muzyki i Jedynki. 9.15 - „Czas” - katolicki magazyn informacyjny. 9.30 - Wiadomości. 10.00 - Polskie ABC - program dla dzieci. 10.30 - „Kowalski i Schmidt”. 11.00 - „Zmieniny” - serial komediowy. 12.00 - „Kosa Ostra” - magazyn satyryczny. 12.30 - Program muzyczny. 13.00 - Wiadomości. 13.15 - „Romeo i Julia z Sakskiej Kepy” - dramat polski. 15.10 - „Auto - Moto - Klub”. 15.30 - „Rozmowa dnia”. 16.00 - Panorama. 16.20 - Omówienie programu dnia. 16.30 - „Credo” - magazyn redakcji katolickiej. 17.00 - Reportaż. 17.30 - Przegląd prasy polonijnej. 18.00 - Telexpress. 18.15 - „Karin” - serial dla młodych widzów. 18.45 - „Krzyżówka szczęścia” - teleturniej. 19.15 - „Komediarka” - serial TVP. 20.15 - „Czy nas jeszcze pamiętasz?”. 20.40 - Dobranoc. 21.00 - Wiadomości. 21.30 - Teatr satelitar. „Igraszki z diabłem”. 23.00 - „Osada na surowym korzeniu” - film dok. 23.30 - Panorama. 24.00 - „Przegląd publicystyczny”. 1.00 - „Pieśń o Wszelchowie” - film o Mieczysławie Karłowiczu. 1.30 -

„Przegląd prasy polonijnej. 1.50 - Panorama. 2.00 - „Komediarka” - serial pol. polski. 3.00 - „Czy nas jeszcze pamiętasz?”. 3.30 - Reportaż. 4.00 - „W centrum uwagi”. 4.30 - Teatr satelitar. „Igraszki z diabłem”. 6.05 - „Osada na surowym korzeniu” - film dok. 6.30 - „Krzyżówka szczęścia” - teleturniej. 7.00 - „Przegląd publicystyczny”.

TVP-1

7.00 - Kawa czy herbata? 9.00 - „Kate i Allie” - serial prod. USA. 9.30 - Wiadomości. 9.40 - Młode obracanie groszem. 9.55 - Tańcz razem z nami. 10.10 - Zimowanki. 10.35 - Klechdy i bajania. 11.00 - „Cagney i Lacey” - serial prod. USA. 11.50 - Muzyka łągodzi obcyżaje - teleturniej. 12.10 - Teletele. 12.15 - Gotowanie na ekranie. 12.30 - „Fizyzy” - film dok. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - Agrobiznes. 13.20 - Studio sport. 14.35 - Opowieści bałtyckie. 14.55 - „Safari na Wybrzeżu Szkieletowym” - serial dok. pol. angielski. 15.25 - Piłkowiec. 15.40 - Przez lądy i morza. 16.00 - Wiadomości. 16.10 - Opowieści o smakach. 16.15 - Program dnia. 16.25 - „Tajemnica Sagali” - serial prod. polski. 16.50 - Ferie z Miliardem. 17.15 - Uwaga. 17.25 - Biała kula. 17.40 - Diariusz rządowy. 18.00 - Telexpress. 18.25 - „Moda na sukces” - serial prod. USA. 18.50 - Publ. społeczna. 19.00 - Filmidlo. 19.20 - Credo - magazyn katolicki. 19.45 - Program publicyst. 20.00 - Wieczoryczka. 20.30 - Wiadomości. 21.10 - „Nash Bridges” - serial kryminalny prod. USA. 22.05 - Cafe „Fusy”. 22.30 - Film dok. 23.00 - Pegaz. 23.25 - Jutro w programie. 23.30 - W centrum uwagi. 24.00 - „Just Friends” - film fab. prod. belgijskiej. 1.35 - Wiadomości. 1.40 - Film dok. 2.30 - Koniec wieku - sztuka polskiego modernizmu.

POLSAT

7.00 - „Ostry dyżur” - amerykański serial obyczajowy. 8.00 - Poranek z PolSatem. 8.55 - Poranne informacje. 9.00 - Polityczne graffiti. 9.15 - Klub Fitness Woman. 9.30 - „Czarodziejka z księżyca” - serial animowany dla dzieci. 10.00 - „MacGyver” - amerykański serial sensacyjny. 11.00 - „Zar młodości” - kanadyjski serial obyczajowy. 12.00 - „Gliniarz i prokurator” - amerykański serial sensacyjny. 13.00 - Jesteśmy - magazyn redakcji programów religijnych. 13.30 - Co jest grane? - program muzyczny dla dzieci. 14.00 - P.M.A. Gramy. 15.00 - Motowiadomości. 15.30 - Link Journal - magazyn mody. 16.00 - Halo, gramy. 16.20 - Ye!Ye!Ye! 16.3 - „Ufozaury” - serial animowany dla dzieci. 17.00 - Informacje. 17.15 - Nie tylko dla dam. 17.45 - Ręce, które leczą - program Zbigniewa Nowaka. 18.10 - Kalambury - program rozrywkowy. 18.40 - „Skrzydła” - amerykański serial komediowy. 19.10 - „Świat według Bundy’ch” - amerykański serial komediowy. 19.40 - Moim zdaniem - komentarz polityczny. 19.45 - Informacje. 20.00 - „Drużyna A” - amerykański serial sensacyjny. 20.50 - Losowania „Lotto”. 21.00 - „Nieustraszone” - amerykański serial sensacyjny. 22.00 - „Starski i Hutch” (USA). 23.00 - Informacje i biznes informacji. 23.25 - Polityczne graffiti. 23.35 - „Gliniarz i prokurator” - amerykański serial sensacyjny. 0.30 - Sztuka informacji. 0.55 - 4x4 - magazyn motocyklistów. 1.30 - „Zar młodości” - kanadyjski serial obyczajowy.

14.45 - „Credo” - magazyn redakcji katolickiej. 15.10 - Ja - prosię - program krajoznawczy. 15.30 - „Rozmowa dnia”. 16.00 - Panorama. 16.20 - Omówienie programu dnia. 16.30 - Zwycaje i obrzędy. 17.00 - „Dom się zapada” - reportaż. 17.30 - Hity satelity. 18.00 - Telexpress. 18.15 - „Alai As” - program dla najmłodszych. 18.30 - „Mazi w Gondolindzi”. 18.35 - „Tata, a Marcin powiedział...”. 18.45 - „Kinoman” - teleturniej, poświęcony historii polskiego kina. 19.15 - „Fitness Club” - serial TVP. 19.45 - „Pół godziny teatru”. 20.15 - „Paler” - magazyn muzyczny. 20.40 - Dobranoc. 21.00 - Wiadomości. 21.30 - „Życie Kamila Kuranta” - serial polski. 22.35 - Z archiwum i pamięci. 22.30 - Panorama. 24.00 - „Studio parlamentarne”. 0.20 - Jazda w czasie - pejzaż z Andrzejem Kondratukiem”. 1.00 - „Porozmawiajmy”. 1.30 - „Hity satelity”. 1.50 - Panorama. 2.00 - „Fitness Club” - serial polski. 2.30 - „Pół godziny teatru”. 3.00 - „Paler” - magazyn muzyczny. 3.30 - „Dom się zapada” - reportaż. 4.00 - „W centrum uwagi”. 4.30 - „Życie Kamila Kuranta” - serial polski. 5.35 - Z archiwum i pamięci - program rozrywkowy. 6.30 - „Kinoman” - teleturniej, poświęcony historii polskiego kina. 7.00 - „Studio parlamentarne”. 7.20 - „Jazda w czasie - pejzaż z Andrzejem Kondratukiem”.

TVP-1

7.00 - Kawa czy herbata? 9.00 - „Miasteczko na gra-

francuskiej. 9.25 - Muzyczna Jedynka. 9.30 - Wiadomości. 9.40 - Młode obracanie groszem. 9.55 - Tańcz razem z nami. 10.10 - Zimowanki. 10.35 - Klechdy i bajania. 11.05 - „Kontrakt” - serial prod. kanad. - francusko-amerykański. 11.50 - Aukcja - teleturniej. 12.10 - Kalendarz pani domu. 12.25 - „Architektura” - film dok. prod. francuskiej. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - Agrobiznes. 13.20 - Magazyn Notowań. 13.50 - Rodzina rodzinie. 14.15 - Szkoły za oceanem. 14.35 - ABC ekonomii. 14.45 - Ekonomiczne opady rodziny Kowalskich. 15.10 - Jak znaleźć dobrą pracę. 15.20 - ABC zawodów. 15.40 - ABC ekonomii. 15.50 - Nauka języ. angielskiego. 16.00 - Wiadomości. 16.10 - Agrolgia. 16.15 - Program dnia. 16.25 - „Tajemnica Sagali” - serial prod. polski. 16.50 - Ferie z Miliardem. 17.15 - Wygrajcie! 17.25 - Biała kula. 17.40 - „Hej, poszły cepy na zbój” - reportaż. 18.00 - Telexpress. 18.25 - „Tata, a Marcin powiedział...”. 18.35 - Goniec - tygodnik kulturalny. 18.55 - Bezpieczniej. 19.10 - Randka w ciemno. 20.00 - Wieczoryczka. 20.30 - Wiadomości. 21.10 - „Pięć dni pewnego lata” - film obcy. prod. USA. 23.30 - Nocny Klub Jedynki (2). 1.20 - Wiadomości. 1.25 - „Księżyc 44” - film fab. prod. niemiecko-amerykańskiej.



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NEZALEŻNY

przjaciółka

„Kurier” zawsze masz
na co dzień
„Przjaciółkę” -
w każdą środę

Szanowny, Drogi, Czytelniku!

Trwa prenumerata „K. W.”

*na marzec oraz kolejne miesiące
(kwiecień - czerwiec) 1997 r.*

Prenumerata trwa do 18 lutego

**Koszty prenumeraty
dla Czytelników „K. W.” na Litwie:**

z dostarczaniem przez pocztę	1 mies. 16,6 Lt	3 mies. 49,8 Lt	4 mies. 66,4 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	14,2 Lt	42,6 Lt	56,8 Lt
w księgarni S. K.	13 Lt	39 Lt	52 Lt
bez dostarczania (w redakcji)	12 Lt	36 Lt	48 Lt

„K. W.” i „Przjaciółka”

z dostarczaniem przez pocztę	1 mies. 24,5 Lt	3 mies. 73,5 Lt	4 mies. 98 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	21,5 Lt	64,5 Lt	86 Lt
w księgarni S. K.	20,5 Lt	61,5 Lt	82 Lt
bez dostarczania (w redakcji)	19,5 Lt	58,5 Lt	78 Lt

„Kurier Wileński” oraz „K. W.” i „Przjaciółkę” można zaprenumerować na każdej poczcie.

Indeks „Kuriera Wileńskiego” - 0044

Indeks „Kuriera” i „Przjaciółki” - 0155

Osoby, które wcześniej zaprenumerowały „Kurier” i chcą zaprenumerować „Przjaciółkę”, zgłaszają się na pocztę i po okazaniu kwitu poświadczającego prenumeratę „Kuriera” mogą zaabonować dodatkowo „Przjaciółkę” (cena prenumeraty na 1 mies. 7,9 Lt). Indeks „Przjaciółki” 5151.

Prenumeratę bez dostarczania można załatwić w redakcji „Kuriera Wileńskiego”: Laisvės pr. 60, pietro XI, pokój 1115, w dniach pracy od godz. 9 do 17, tel. 42-79-01 oraz u pani Alicji Klimaszewskiej w Polskiej Księgarni S. K. (ul. Ostrobramska 9, tel. 62-55-06), od poniedziałku do soboty włącznie, godz. 10-18.

Zaprenumerowany egzemplarz będzie można odebrać w redakcji. Ci, którzy zaabonowali nasz dziennik w księgarni, będą mogli odbierać go przy ul. Ostrobramskiej 9.

**Koszty prenumeraty „Kuriera Wileńskiego”
(wysyłka 5 numerów raz tygodniowo)**

w Polsce i w innych krajach:

- na miesiąc - 16 USD
- na trzy miesiące - 48 USD
- na dziesięć miesięcy - 160 USD

Tylko prenumerata zapewnii Ci stały kontakt z naszym dziennikiem.

Przelewu w dolarach USD można też dokonać za pomocą czeku, który należy wysłać pocztą na adres redakcji: Laisvės pr. 60, nr 1115, „Kurier Wileński”, 2056 Vilnius, Lithuania.

Nasze konto dla obywateli i organizacji państw obcych:

State Commercial Bank of Lithuania
Basanavičiaus 7, Vilnius, Lithuania S. W. I. F. T.: BARULT 2X for
further credit to Pašilaitai Branch, UAB „Kurier Wileński”, account
No 06400056/1070118.

Przelewu można dokonać w dolarach USD

przez następujący bank w Polsce:

Bank Handlowy Account No. 70624000 Adres: Chalubińskiego 8.



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 6 lutego zachmurzenie, bez opadów. Wiatr zachodni 7-12 m/sec Temperatura około 0 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni przelotne opady, śniega. Temperatura w nocy od -2 do +4 stopni, w dzień 1-6 stopni ciepła.

KALENDARIUM

* Czwartek (6.II) jest 37 dniem 1997 roku. Do końca roku pozostało 328 dni.

* Znak Zodiaku - Wodnik.
* Imieniny: Angela, Bohdana, Doroty, Pawła.

* Wschód Słońca - 7:59, zachód - 17:07. Długość dnia 9 godz. 08 min.
* Księżyc. Ostatnia kwadra - 31 stycznia.

EKRANY

SKALVIJA - I sala - 6.II - „Przyjęta” (Francja) o 12, 14, 18.10. 7.II - „Potwór z Loch Ness” (W. Brytania) o 12, 14, 16, 18.10. 20.15; 8-9.II o 12, 14, 20.15. 8.II - „Maj 68 roku” o 16. 8.II - „Chinka” o 18.10. 9.II - „Okupacja i wyzwolenie” o 16. 9.II - „Pan Klein” o 18.10. II sala - 9.II - „Ostatni bohater filmowy” (USA) o 11.50, 14.50. „Ta jedyna” (USA) o 13.10, 16.15, 18, 20.

LIEITUVA - „Potwór z Loch Ness” (W. Brytania): 6.II o 12, 16, 18, 20. „Okres zabaw” 6.II o 14.

VILNIUS - 6.II - „Bojowa odwaga” (USA) o 12, 17. 6.II - „Carmen” o 19.15. 7-9-12.II - „Strzelacz” 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30; 8. 13.II o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30. 8.II - „Zniewalająca miłość” o 19.30. 13.II - „Krwawe wesele” o 19.30.

HELIOS - I sala - 6.II - „Truskawkowe lody z wanilią” (Francja, w jęz. ros.) o 14.10, 18. „Ucieczka” (Francja) o 16, 19.50. II sala - 6.II - „Desperado” (USA) o 14, 15.50, 17.40, 19.40.

PERGALE - 6.II - „Frances” (W. Brytania) o 13.30, 16, 18.30.

WIDEOSALA „OZO” - 6.II - „Żegnaj, samce!” o 17.30. „Ostatnia kobieta” o 19.30. 7.II - „Zimne zakąski” o 17.30. „Tancerze walca” o 19.30. 8.II - „Ewangelia według św. Mateusza” o 15.30. „Salo, czyli 120 dni Sodomy” o 18. 9.II - „Amarcord” o 15.30. „Casanova” o 18.

DRAUGYSTĖ - 6-9.II - „Akademia pana Kleksa” (Polska, Rosja) o 15. „Jedenaste dni, jedenaste noce” (Włochy, USA) o 18.

Przedsiębiorstwo „Antarktis” naprawia łodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach.

Gwarancja - 1 rok.
Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213. (Zam. 25)

SA „Snaige” naprawia łodówki, w Wilnie, rej. solecznickim, wileńskim, trockim, małackim.
Tel. 61-58-28, 22-85-97, 829847395. (Zam. 2-V)

Pilna naprawa z gwarancją łodówek w domu klienta.
Vilnius, tel. 44-94-88. (Zam. 62)

Sprzedaż 3-pokojowe mieszkania na Zwierzynku.
Tel. 61-52-39. (Zam. 146)

Kupię dom.
Tel. 70-31-50. (Zam. 147)

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego - 42-79-01, zastępcy redaktora - 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji - 42-79-49, zast. sekretarza - 42-79-50.

DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych - 42-78-72, aktualności krajowych - 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi - 42-79-68, stołeczny, kultury - 42-79-77, literatury i sztuki - 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji - 42-69-65, sportu - 42-79-04, reklamy i ogłoszeń - 42-69-63. Fotokorespondenci - 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki - 57-73-81, solecznicki - 52-780.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.



Centrum rekreacyjne w Lazdynai

(Basen)

Zapraszamy!

Basen długości 50 m oraz dwie sauny.
Czynne od godz. 9.00 do 21.00 bez dni wolnych.
Jest kawiarnia, solarium, a także małe baseny do nauki pływania dla dzieci.

Informacja: tel. 26-90-41, 26-89-27.

Adres: Lazdynai, Erfurto 13. (Zam. 1-B)

Hurtownia Paliw w Nowej Wilejce

ul. Pramones 26 (obok zakładu „Žalgiris”) sprzedaje węgiel:

Silesia -
Silesia groszek -
Silesia orzech -
Kuzbaski węgiel
wyższej kaloryczności - różnych gatunków (frakcja od 25 mm do 200 mm).
Mamy w sprzedaży drewno pilowane oraz brykiety torfowe.
Dysponujemy transportem - cena umowna.
Na życzenie klienta dostarczamy w soboty i niedziele.
PRACUJEMY:
poniedziałek - piątek 8.30 - 17.00; tel. 67-45-26, 63-27-90. (Zam. 122)



Firma „MALDIS”
Salon dzieł sztuki

Sprzedajemy i skupujemy
**ANTYKWARYCZNE
I WSPÓŁCZESNE
DZIEŁA SZTUKI**

(malarstwo, grafika, rzeźba, porcelana, wyroby jubilerskie i starodawne meble).

Rozliczenia i wycena - na miejscu.
Świadczymy usługi lombardu.

Vilnius, Basznavicius 6, tel. 22-21-92.

LICZNIKI NA WODĘ

Dla osób wspieranych
socjalnie - liczniki na
zimną wodę BEZ PŁATNIE



Telefon
77 81 03

Instalujemy,
plombujemy,
załatwiamy
dokumenty.
Prace wykonujemy
szybko i
jakościowo.

Po bardzo niskiej cenie firma stale sprzedaje świeży cement w workach oraz papę dachową JKR-350.

Vilnius, 42-46-31, 41-96-94. (Zam. 153)

Efektywna i szybka nauka języka litewskiego. Sprzedaż kaset wideo.

Tanio uczymy języka angielskiego.
Vilnius, tel. 44-04-96. (Zam. 156)

Sprzedam używany konny i ciągnikowy sprzęt rolniczy: grabie, kosiarki, siewnik, plug 3-ribowy i inne. Nowe ciągnikiowe 2-ribowe sadzarka ziemiaków, opryskiwacz 400 l.

Trakai, tel. (8-238) 4-17-75 (Zam. 157)

Skupuję czek inwestycyjne.
Vilnius, tel. 22-50-38 (Zam. 160)

Międzynarodowe

Centrum

Języków

„INFOMAGIJA”

uczy języka
litewskiego
na różnych
poziomach
w mini-grupach.

Vilnius, tel. 62-46-97. (Zam. 45)

Sprzedam katalog firm polskich.
Tel. 45-92-93. (Zam. 85-D)

Kupuję pamiątki związane z A. Mickiewiczem.
Tel. 77-70-93. (Zam. 86-D)

Usługi muzyczne. Wesela i inne uroczystości.
Tel. 72-72-37. (Zam. 87-D)



Wydawca

ZSA „Kurier Wileński”

Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Kod 67218; ISSN 1392-0405
SL 322

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętrowo 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65,
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Dyżurny redaktor
Lucyna
DOWDO